If you wish to reach the Polish population of La Salle, Peru and vicinity advertise in the TYGODNIK KATOLICKI.

TYGODNIK KATOLICKI.

50 per ct. of La Salle's population are Poles. The TYGODNIK KATOLICKI reaches 90 per ct. of them.

No. 1. LA SALLE, ILL., CZWARTEK, 1-go STYCZNIA 1903. Rok I.

Nowiny zagraniczne.

Koniec zatargu.

Trybunał rozjemczy ma rozstrzygnąć sprawę wenezuelską.

Jeśli prezydent Castro przeprosi rządy niemiecki i angielski za ataki, jakich się dopuszczały tłumy na poselstwa zagraniczne w Caracas i przystanie na pewne warunki, sprawa wenezuelska zostanie oddana sądowi rozjemczemu do rozstrzygnięcia. Tego pragną Niemcy, Anglia, Włochy, St. Zjednoczone a nawet Wenezuela. W kołach miarodajnych sądzą tu, że Castro jest w usposobieniu pokojowem i chętnie zgodzi się na stawiane warunki. Z drugiej strony wyrażają niektórzy powątpiewanie, czy wojowniczy prezydent Castro zechce poprosić rządy europejskie, gdyż pewnie sądzi, że nie ma za co przepraszać. Wtedy prezydent Roosevelt musiałby rozstrzygnąć, czy Castro ma dać satysfakcyę rządom europejskim przed oddaniem sprawy w ręce trybunału rozjemczego w Hadzie czy też nie. W każdym razie Stany Zjednoczone zastrzegą sobie, że trybunałowi rozjemczemu w Hadze nie ma być przedłożona żadna kwestya, któraby miała styczność z zasadą Monroego. Minister rozpoczął już kroki celem przywrócenia zerwanych stosunków dyplomatycznych między Wenezuelą a mocarstwami europejskiemi oraz zniesienia blokady w portach wenezuelskich.

Przyjadą do Ameryki.

Wiedeń. Krąży tu pogłoska, podstaw nie pozbawiona, że arcyksiążę austryacki Ferdynand i siostra jego, żona saskiego następcy tronu, udadzą się na stały pobyt do Stanów Zjednoczonych gdyż w Europie spokoju nie zaznają.

Wyrok na polskie dziecko.

Berlin. Wszystkie dzienniki podają w telegramach treść wyroku zapadłego w Inowrocławiu przeciw 14-letniej polskiej dziewczynie nazwiskiem Kopeć. Podczas ostatniego pobytu cesarza Wilhelma w Poznaniu, rozdawała władza szkolna broszki dla dziewczątek szkolnych z portretem cesarza, a nauczycielki kazały dzieciom, by je nosiły. Kopeć nie chciała się zastosować do tego rozkazu, lecz rzuciwszy broszkę na ziemię, podeptała ją nogami, poczem wybuchła płaczem. Nauczycielka oskarżyła dziecko do sądu karnego za obrazę cesarza a sąd po przeprowadzeniu rozprawy, zasądził ją na 14 dni więzienia.

Banda Humbertów aresztowano.

Madryt. Aresztowano tutaj głośną paryską oszustkę, panią Humbert i kilka osób, óre są zawikłane w jej sprawę. Jedna z tych osób, przed aresztowaniem wręczyła jednemu z obecnych paczkę, zawierającą $48,000 w banknotach. Humbertowie byli narzędziami w ręku oszustów, do rzędu których należą osoby z różnych sfer towarzyskich, począwszy od ministrów, a skończywszy na figurach najpodrzędniejszych.

Nowiny krajowe.

Powiesili niewinnego.

Pittsburg, Kans., — Lynczowany we czwartek murzyn, M. Godley, został stracony niewinnie. Nie on, ale jego brat, Joe Godley, zamordował policyanta Winkle. Joe

krywszy się prześcieradłem, rzucił się z przeraźliwym krzykiem na śpiącego, lecz ten wyskoczywszy z łóżka, pochwycił stracha i wyrzucił go oknem z drugiego piętra. Poliński ma 6 żeber złamanych i stan jego jest krytyczny.

Okropny wypadek.

Chicago, Ill. Przechodzący koło hotelu Great Northern ludzie, byli onegdaj świadkami okropnego wypadku. Z okna 12 piętra hotelu wypadł człowiek i zabił się na miejscu na twardym chodniku. Myślano z początku, że popełnił samobójstwo, lecz z niedokończonych listów w pokoju jego, przekonano się, że dostał on chwilo-

Z powinszowaniem Nowego Roku.

BOŻE! daj nam lepszy czas,
Wiarę wlej w serca naszych głąb,
Miłość niech rozpali nas,
Ty nadzieję w dusze wstąp.
Ufność w naszą przyszłość wznieć
Jako gwiazda szczęścia świeć!

Choć na świecie tylko bój
I panuje kłamstwa moc
Niech otuchy zabrzmi rój,
Czarnych myśli spędzi noc.
Opromieni blaskiem cnót
Zamęczony Lecha ród.

Gdy nadziei promyk lśni,
I ożywia ducha głos.
Wierzym Boże w przyszłe dni,
Że zgotujesz lepszy los!
Boś doświadczał długo nas......
By nam szczęścia zesłać czas!

raniony ukrywa się w pobliżu. Dwóch jego braci znajduje się za kratami i potwierdza o niewinności brutalnie zamordowanego. (Takich zbrodni tylko może się dopuszczać i dopuszcza humanitarny lud w Ameryce. Przyp. red. "T. K.")

Ofiary oceanu.

Boston, Mass. Załoga żaglowa Manhasset uratowała onegdaj 10 rozbitków. Byli na pół obłąkani wskutek zimna, głodu i wycieńczenia. Z ust ich dowiedziano się, że dwa statki —Fr. Palmer i Louise Cary zderzyły się i poszły na dno i że większość załogi zginęła w nurtach morza.

Rozbitków znaleziono 45 mil od brzegu naprzeciw Highland latarni. Byli w łódce, bez chleba i wody, pokryci grubym lodem i na łasce rozhukanych bałwanów.

Chciał nastraszyć.

Mahoney City, Pa. Józef Poliński, chciał swego przyjaciela nastraszyć. W tym celu o-

wego osłabienia, a chcąc otworzyć okno, stracił równowagę i wypadł na ulicę. Nieszczęśliwy nazywał się Harrison G. Potter z Detroit, Mich.

Wpadł do kotła.

W Chicago, Walenty Szarka, zam. pn. 766 W. 17 ul., onegdaj pracując w fabryce pak na rogu 21 ul. i Loomis, stał się ofiarą nieszczęśliwego wypadku. Był zatrudniony przy wyjmowaniu drewnianych obręczy z kotła napełnionego wrzącą wodą, kiedy pośliznął się i wpadł do kotła. Chociaż na jego wołania o pomoc nadbiegli natychmiast jego towarzysze i wydobyli go z kotła, to przecież poparzył on się tak mocno, że wątpią o jego wyzdrowieniu lekarze w szpitalu powiatowym.

Notatki z Kanady.

Fish Creek, Sask. Dnia 14. zm. nad ranem, 60-letnia Marya Kotelka ur. Nyczek, wdowa od 15 lat, pochodząca z Galicyi, zkąd przybyła tu zeszłej wiosny z swym synem, z tęsknoty za rodzinnym krajem a nie mając środków powrotu—powiesiła się na drzwiach w swem pomieszkaniu.

—Jeszcze w miesiącu sierpniu br. pewnego poranku zniknęła bez śladu 3-letnia dziewczyna farmerowi Janowi Kapacuła z pomieszkania i dotychczas pomimo gorliwych poszukiwań, nie zdołano wykryć tajemnicy, co się z dziecięciem mogło stać?

Z La Salle i okolicy.

Zabity przez pociąg.

Joseph Johnson, znany hodowca bydła, zam. na północ od Seneca, został najechany i na miejscu zabity przez pociąg kolei żelaznej, gdy przejeżdżał przez krzyżówke w temże mieście. Wypadek miał miejsce w wtorek zeszłego tygodnia. Konie, któremi powoził uszły bez uszkodzenia, lecz wóz potrzaskany został na drobne kawałki. Nieszczęśliwy pozostawia żonę i dwoje dzieci.

Oglesby zamienione na Portland.

W poniedz. zeszłego tygodnia obywatele starej i dobrze znanej wioski Oglesby, zadecydowali inkorporować miejscowość tę jako miasto i dać mu nazwę Portland. Specyalne głosowanie, które się w tym celu odbyło, było bardzo ożywione.

W polu były dwa tykiety. Partyzanci pierwszego starali się inkorporować miejscowość tę jako wieś i zatrzymać teraźniejszą nazwę Oglesby; zaś druga delegacya była za inkorporacyą jako miasto z nazwą Portland, która też zwyciężyła. Głosy padły jak następuje:

Za inkorp. i nazwą Portland	119
Przeciwko inkorp. i nazwie ,,	91
Za inkorp. jako wieś Oglesby	101
Przeciwko inkor i nazwie starej	148

Gaszą ogień piwem.

Że nie tylko pragnienie można zagasić piwem, lecz także i ogień grożący zniszczeniem domu, najlepiej zamanifestowało kilkadziesięciu "sportów" peruskich. Znajdowali się oni w pewnej "dumpie" na ulicy 3ej w zeszły czwartek i "ku należytemu obchodzeniu świąt," sprowadzili sobie kilka balii piwa, z których potem całymi dzbanami czerpali i pili ulubiony sok. Podczas gdy "sporci" bawili się w najlepsze, z niewiadomej przyczyny zapalił się dach domu. Przechodzący tamtędy G. Priebe, zauważył płomienie i dał alarm. "Sporci" bez czekania na przybycie straży pożarnej, poszli po rozum do głowy i wylali na płomienie kilka pozostałych balii soku jęczmiennego, gasząc efektualnie ogień.

Podatki nie będą podwyższone.

Klerk powiatowy McKenny otrzymał zawiadomienie od stanowej komisyi podatków, że nie będzie żadnej zmiany w asesmentach powiatu La Salle, zostawiając opodatkowanie własności w 4-rech dywizyach —gruntowej, lotowej, osobistej i kolejowej takie same, jakie ustanowiła komisya powiatowa. Zeszłego roku w jednej z tych dywizyi była zmiana. Tegoroczna stanowa rata wynosi 40 ct. na każde $100 oszacowanej własności—o 10 ct. niżej od zeszłorocznej raty.

Chcą podwyższyć pensyę Mitchella.

Górnicy w dystrykcie Scranton jednogłośnie zgadzają się na proponowane podwyższenie pensyi Jana Mitchell, prezydenta Stow. Górników, która teraz wynosi tylko $1,800 i z której tenże 25 procent ofiarował na rzecz strajkierów.

Delegaci unii górniczych do konwencyi w Indianapolis, wszyscy są za podwyższeniem pensyi Mitchell'a w dwójnasób. W kwaterze górników w Scranton obiega pogłoska, że $5,000 nie byłoby za dużo dla Mitchell'a Sądzą też, że wszystkie lokalne unie dadzą delegatom instrukcye w tym samym kierunku i że presya będzie tak wielka, że prezydent Mitchell nie odmówi przyjęcia podwyżki.

W sprawie kanału na 11-ej ul.

[illegible] tania robót przy kanale odchodowym na ul 11-ej, obiega uporczywie pogłoska, że kanał ten nie będzie przedłużony do punktu gdzie mieszczą się "boilery" parafii św. Jacka (jak to najpierw rozporządziła rada miejska), lecz, że zbudowany będzie tylko do narożnika 11ej i Tonti ul. Mayor Charley, pytany przez reprezentanta "T. K.," powiedział co następuje:

"Uchwaliśmy zbudować kanał od ul. Crosat do punktu 100 stóp na zachód do ul. Tonti, co też zamierzamy uczynić. Robót zaprzestano tylko tymczasowo, a to dla tego, że kontraktorzy napotkali na pokład sypkiego piasku (quick-sand) i wzbraniają się nadal prowadzić roboty. Nie zniechęcimy się tem bynajmniej, lecz starać się będziemy nakłonić kontraktorów do ukończenia robót, a jeżeli się nam to nie uda, rozpiszemy na nowo oferty."

W dalszym ciągu powiedział pan mayor:

"Przeszkody na jakie napotkaliśmy przy budowie kanału podniosą znacznie koszta tegoż i utrudnią nam wykonanie robót tem więcej, że przy ustanawianiu budżetu miejskiego nie wyasygnowano żadnej sumy na podobne specyalne roboty. Lecz chociaż krok nasz jest w sprzeczności z rozporządzeniami miasta, spodziewamy się, że rada miejska ze względu na konieczną potrzebę tych robót, bezzwłocznie wyasygnuje potrzebną na ten cel sumę."

Z tego widać, że pogłoska ta jest zupełnie bezpodstawną.

Strzeżcie Się

przed kaszlami i zaziębieniami mroźnej pory. Jeśli zaniedbane i lekceważone, sprowadzą one za sobą ciężkie choroby.

SEVERY BALSAM NA PŁUCA

stanowi niezawodny środek na wyleczenie kaszlu, zaziębienia i słabości płucnych. Uśmierza irytacyą i zapalenie i pozostawia organa w zdrowym i normalnym stanie.

25 i 50 centów.

Jeżeli cierpicie na jakiebądź dolegliwości, reumatyczne, neuralgiczne, łamanie po kościach i w stawach,

SEVERY OLEJ ŚW. GOTHARDA

wnet ulgę wam przyniesie. Rzeczywiście idealny to liniment.

50 centów.

W. F. SEVERA, CEDAR RAPIDS, IOWA.

Polskich agentów wszędzie potrzeba.

Na sprzedaż u M. Jankowskiego i X. Klapczyńskiego.

Nowy Rok.

Jakim on będzie? Co dobre gó nam przyniesie? Co nas czeka? Jakie niespodzianki chowa dla nas w ukryciu?! Czy szczęście zaświta nam, czy nieszczęście przygnębi? Czy zdrowie nam służyć będzie, czy uczepi się nas choroba, a może śmierć zapuka po nas? Bóg to wszystko raczy wiedzieć!

My tułacze polscy na przybranej tu ziemi Washingtona stawiamy sobie tylko pytania— a przyszłość na nie odpowie. Ale nie lękajmy się przyszłości. Zaufajmy Bogu, pracujmy spokojnie i myślmy nad tem, jakby swą dolę poprawić— bądźmy zapobiegliwymi a wtedy góra nasza sprawa! Z pośród trudności i przykrości wybrniemy obronną ręką, byleśmy byli wytrwali.

Jak po deszczu następuje pogoda, a po dniu noc—tak i radość ludzi musi być przeplatana smutkiem, a po pracy następuje spoczynek. Ciągle spoczywać i ciągle radować się nie można, trzeba nadto pracować i trzeba cierpieć. Tylko cierpieniem i pracą zdobywamy sobie zasługę a przez sprawiedliwość i pełnienie obowiązków, dowodzimy swego patryotyzmu i miłości dla ojczyzny.

Znowu upłynął rok i znowu znaleźliśmy się razem. I obrą i złą dolę przeżyliśmy razem, nie zawiedliśmy się na sobie, i znowu rązem i z Bogiem idziemy ku przyszłości.

W dniu dzisiejszym pozdrawiamy wasserdecznie staropolskiem: *Witajcie!*

Starzy polacy na nowy rok witali się słowami: "Bóg cię szczęśliwy" co znaczyło polecenie kogoś opiece Bożej. Kapłan w kościele po kazaniu winszował parafianom nowego roku, a po nabożeństwie przyjmował sam powinszowania i podarunki na plebanii. Wiedziano w ogóle, czego komu życzyć należy, więc umysł i grzeczność, cześć lub wdzięczność, serce i afekt sąsiedzki siliły się na dowcip. Dzieci i żakowie szkolni prawili rodzicom i nauczycielom powinszowania prozą lub rymem, po polsku lub po łacinie. Królowie polscy na "kolędę" dawali wszystkim dworzanom swoim nieraz kosztowne podarunki, gdy ci winszowali im 'nowego lata.

Gdy dawniej szkoły mieściły się przy klasztorach, bywało wiele dzieci ubogich, które uczono tam bezpłatnie i dawano im mieszkanie a poczciwi ludzie je żywili. Ci to uczniowie na nowy rok zebrawszy się w gromadki, obchodzili wszystkie domy, winszowali "nowego roku" i starali się zaśpiewać coś takiego, żeby domowników rozśmieszyć i zabawić.

Uczniów tych naśladowała dziatwa wiejska, która chodząc po chatach i do dworu, winszowała, dostając w podarku smaczne kąski. Oto takie powinszowanie zastósowane dla rolników:

Żeby wam się rodziło:
żytko—jak korytko,
pszenica—jak rękawica,
bób—jak żłób,
owies jak—skopiec,
len jak pień i td.

Dawniej gdy była w Polsce obfitość zwierza dzikiego, kolędnicy owi oprowadzali młodego wilka, niedźwiadka lub tura. W braku żywych tych zwierząt, kolędnicy użytkowali do przebierania się ich skóry, odwracano kożuch do góry włosem, lub w worek z naśladowaną z drzewa głową kozią.

Najwięcej atoli różnych zwyczajów i wesołości łączy się w Polsce z obchodem wigilii Bożego Narodzenia i w ostatni wieczór roku starego. Zbierają się na ten wieczór rodziny bliżej sąsiadujące na wsi, kółka przyjaciół w miastach. Gromadzi się młodzież wiejska u ludu, aby wesoło i przy jasnem ognisku, wśród zabaw rozmaitych zakończyć rok stary.

Dziewczęta płatają chłopcom figle, a ci dziewczętom. Więc wciągają brony na kominy domów, drzwi podpierają klocem drzewa, dziewczęta przebierają się za cyganki, parobcy za cyganów oprowadzających niedźwiedzia, który zaleca się do dziewcząt.

Nowy rok powinien zastać bochen chleba na stole gospodarza, jako znak obfitości tego daru Bożego, który przez rok cały nie powinien schodzić z jego stołu, ale wraz z solą służyć na powitanie i posiłek dla gościa i ubogiego. Przy powitaniu w nowy rok obsypywano się owsem na znak pożądanej obfitości ziarna wszelkiego, a ci co obchodzili z powinszowaniem, nosili owies w rękawicy i na każdy róg stołu sypali jego szczyptę, aby tak wszystkie rogi założone były chlebem.

Nowy rok w Japonii.

Dawniej obchodzono dzień nowego roku w marcu, ale od roku 1873, gdy do Japonii został wprowadzony kalendarz gregoryański, to święto przypada w dniu 1 stycznia. We wszystkich uroczystościach japońskich, kwiaty odgrywają rolę pierwszorzędną. W dniu noworocznym braknie ich zupełnie, natomiast ulice i domy przystrojone są w świerki i bambusy, będące zapowiedzią licznego potomstwa. Na dachach zawieszają malowane karpie z szeroko otwartemi oczyma. Tylko te rodziny mają prawo do takiej ozdoby, w których w ciągu roku minionego przybył syn. Na progu składane są główki kapusty, pomarańcze, homary, kawałki węgla. Kapusta i pomarańcze są symbolem płodności; węgiel, niezmieniający swej barwy, oznacza szczęście trwałe. W pierwszych dniach nowego roku nie zamiatają pokojów, aby szczęścia z domu nie wymieść. Ulice przybierane są we flagi i sukna; od domu do domu pozawieszane są maty.

Uroczystość nowego roku święconą bywa przez cały tydzień, w ciągu którego wszystkie sklepy są zamknięte. Panuje wiara, że w owym czasie duchy przodków zstępują na ziemię, Podarki noworoczne znane są w Japonii, lecz w stosunku odwrotnym: dzieci obdarzają rodziców, sługi panów. Japończycy składają sobie także powinszowania i życzenia.



Panna Bombalska: — Czy prawdą jest, że Hania co dopiero odebrała w spadku pół miliona?
Panna Balbomska: — Tak! I potrzebować będzie każdy cent z tego w jej byznesie.
Panna Bombalska: — Jaki jest jej byznes?
Panna Balbomska: — Polowanie na męża.

Fraszki.



ARYSTOKRACI.

Iks spotyka spanoszonego od niedawna Ypsylona i pyta:

— No, cóż tam u was słychać?

— Nic, dobrze. A gdzież idziesz....

— Ja bez celu.... A ty?

— Ja na obiad....

— Jakto, o godzinie ósmej wieczorem?

— Ja, widzisz jadam arystokratycznie, o ósmej.

— To ja jeszcze arystokratyczniej — rzecze Iks.

— No, o której?....

— Ja.... na drugi dzień dopiero ....

W SĄDZIE.

Sędzia: — Więc pan utrzymujesz, że to pańska chustka do nosa?

Skarżący: — Tak jest.

Sędzia: — Czem pan tego dowiedziesz?

Skarżący: — Mam kilka takich samych w kieszeni.

Sędzia: — To nie dowód! I ja mam zupełnie taką samą.

Skarżący: — Bardzo być może; chustek takich skradziono mi kilkanaście.

WIERNY DANEMU SŁOWU.

— Dla czego to kumotrze zawsze oczy zamykacie gdy wódkę pijecie?

— A bom przyrzekł mojej, że nigdy nie zajrzę do kieliszka.

PODZIĘKOWANIE.

,,Teściowa moja cierpiała przez dwa miesiące na chrypkę; po zażyciu Pańskiego lekarstwa nie może wcale mówić. Proszę jeszcze o dwie flaszki. — *Wdzięczny.*"

Pewna pani obmawiała drugich i ubolewała nad nimi. Druga rzekła jej:

— Jesteś jak krokodyl, co pożera człowieka, a potem nad nim płacze.

Pewna dama zbyt śmiało rozmawiała z dwoma mężczyznami. Poważny widz, chcąc zwrócić jej uwagę na to niewłaściwe zachowanie, przystępuje do niej i mówi:

— Proszę darować, że zapytam czy pani jest oburzona (tj. obydwóch żona)?

Sędzia: — Czyś był kiedy skazany?

Obwiniony: — Dwa razy byłem skazany na śmierć — przez lekarzy.

Raz odwiedził cesarz Józef II. więzienie. Każdy więzień na zapytanie cesarza zaręczał, że niewinnie siedzi; tylko jeden wyznał szczerze, że zasłużył na karę za swój występek.

— Tak? — zawołał cesarz — co ty tu, łotrze, robisz, między zacnymi, cnotliwymi? zaraz mi się stąd wynoś!

I kazał go puścić.

Chicago, Rock-Island & Pacific.

POCIĄGI IDĄCE NA ZACHÓD.

No. 1	*12:20 p. m.
No. 3	* 3:05 a. m.
No. 5	*12:40 a. m.
No, 9	† 7:40 p. m.
No. 11	* 8:25 p. m.
No. 19	* 7:01 p. m.
No. 23	† 4 15 p. m.
No. 29	*10:39 a. m.

* Codziennie. † Codziennie z wyjątkiem Niedziel.

POCIĄGI IDĄCE NA WSCHÓD.

No. 2	*10:44 a. m.
No. 4	* 3:45 a. m.
No. 6	* 5:45 a. m.
No. 10	† 6:03 a. m.
No. 12	* 6:35 a. m.
No. 20	* 8:00 a. m.
No. 22	* 4:53 p. m
No. 30	* 7:50 p. m.
No. 42. Codziennie	3:12 p. m.

* Codziennie. † Codziennie z wyjątkiem Niedziel.

Pociąg towarowy No. 53 do Utica i Otawa opuszcza La Salle, o 8:23 a. m.

J. P. QUIGLEY, Agent.

John Zens
6-ta i Crosat ulica.

Ma zawsze na składzie najlepsze mięsiwa, szynki i kiełbasy. Nie zapominajcie.

"FITCH'S LAUNDRY"
Parowa pralnia bielizny.
W. E. FITCH, właściciel.
Tel. Main 119. La Salle, Ill.

Czyste Woskowe świece
Dwa funtowe, jedno funtowe, pół i ćwierć funtowe.

Książki do nabożeństwa
i inne religijne rzeczy po najtańszych cenach

u

Kazimierza Zwicka.
Ósma ulica, La Salle.

Odwiedźcie Linka
Pierwszorzędny krawiec, farbierz, czyściciel i naprawiacz.
4-ta ul. Peru, Ill.
Telefon Union 2711.

DR. F. A. GUTHRIE,
SPECYALISTA
Ócz, uszu, nosa i gardła. Stosuje okulary
GODZINY OFISOWE. Od 8:30 do 12:00 P. M, „ 1:30 do 5:00 P. M,
154 Marquette st. Tel. Red 911.

ANTON GERSTER
Pierwszorzędna
Piekarnia i cukiernia,
Najlepsze ciastka i Vienna placki. Specyalnością jest chleb pszenny i ciasta na wesela i bale.
1108-9-st. Tel. 2361.

Loty na sprzedaż po niskiej cenie.

Ładny wybór lotów w mieście i poza miastem na sprzedaż na miesięczne, kwartalne wypłaty. Tytuł własności z każdym lotem. Loty **teraz tanie** ponieważ robotnik i materyał jest drogi, i gdy materyał będzie tańszy cena lotów pójdzie w górę. **Kupujcie** teraz a skorzystacie. Dobra sposobność na oszczędzenie pieniędzy, założenia gniazda domowego i na ulokowanie Kapitału. Zgłosić się do La Salle, State Bank. N. W. Duncan, Kasyer.

NA CORNERZE.

Bum:—Panie! która godzina?

Przechodzeń.— Za siedem minut w pół do drugiej...

Bum.—Ech, ciężko tak zapamiętać. Daj mi pan lepiej— swój zegarek.

Wiadomości liturgiczne.

O kościelnych świętach i uroczystościach.

Uroczystość Obrzezania Pańskiego i imienia Jezus Nowy Rok.

1. Kościół Boży, obchodząc tę uroczystość, przypomina najprzód wiernym, że Zbawiciel stósownie do prawa Mojżeszowego 8-go dnia po narodzeniu swojem został obrzezany, przez co nam przykład zostawił, jak wszystkie przykazania kościelne ściśle i ochotnie wypełniać należy; nadto przypomina, że to cielesne obrzezanie w starym zakonie było figurą obrzezania duchownego, czyli obrzezania serca, tj. wytępienia w niem wszelkich plugactw grzechowych, czego od nas nowy zakon wymaga.

2. Łączy Kościół Boży z uroczystością obrzezania, albo też na inny dzień przeznacza uwielbienie imienia Jezus tj. Odkupiciela, Zbawcy, Uszczęśliwiciela, któreto imię Chrystus Pan według zwiastowania archanioła Gabryela przy obrzezaniu otrzymał, bo nad to imię, jak naucza Paweł ś. nie ma wyższego i poważniejszego. W imię Jezusa czynili cuda apostołowie, przez to święte imię wiele łask i teraz otrzymują ludzie. Pragnie przez to Kościół tem nabożeństwem pobudzić wiernych, aby tego imienia Jezus wzywali zawsze z ufnością, w sercu swem je czcili i z największem uszanowaniem wymawiali.

3. Z tą uroczystością styka się także Nowy Rok cywilny, który najlepiej powitamy i uczcimy, jeźli wzrok nasz rzucimy na lata ubiegłe i rozważymy, jak wielkie dobrodziejstwa otrzymaliśmy od Boga i czyliśmy [illegible] ku zbawieniu naszemu użyli; tudzież, jeżeli wzbudzimy w sobie mocne postanowienie poprawić w przyszłości nasze postępki, porzucić dawne narowy, złe nawyknienia, obcowanie ze złymi, czytanie szkodliwych książek, kłamstwo, lenistwo i t. d. Dnia 1go stycznia czcili niegdyś Rzymianie swego bożka Janusa i posyłali sobie nawzajem podarunki oraz życzenia pomyślności na rok następujący. Zdaje się, że ten zwyczaj dał początek zwyczajowi naszemu powinszowań i życzeń, jakie w dzień nowego roku w oznakę uszanowania, przyjaźni lub wdzięczności jedni drugim składamy.

Uroczystość ŚŚ. Trzech Królów.

W tym dniu chce nam Kościół ś. uprzytomnić trzy ważne zdarzenia, przez które Chrystus Pan objawił ludziom bóstwo swoje. Temi zdrzeniami są: a) przybycie z pokłonem i podarunkami mędrców od wschodu; b) chrzest Jezusa Chrystusa w rzece Jordan i c) pierwszy cud, który Zbawiciel w Kanie galilejskiej uczynił. W pierwszem objawia się Bóg przez nadzwyczajną gwiazdę mędrcom na wschodzie; w drugiem ogłasza Bóg Ojciec Jezusą chrzest przyjmującego najmilszym synem swoim; przez trzecie utwierdza się wiara apostołów w Jezusa, jako Mesyasza i Odkupiciela. Ztąd ta uroczystość zowie się także Objawieniem Pańskiem. Kościół ś. obchodzi w jednym dniu tych trzech tajemnic pamiątkę, bo one podług powszechnego podania, jednego dnia, chociaż nie jednego roku, spełnione zostały.

Kościół grecki za główny przedmiot tej uroczystości ma chrzest Jezusa, i dlatego w tym dniu do jakiej rzeki dla poświęcenia wody odbywa procesyą "Jordanem" zwaną. Kościół zaś łaciński obchodzi wszyskie swe modły i stósuje do tajemnicy Objawienia Pańskiego poganom i powołania ich do wiary ś., ponieważ tajemnica ta trzyma przed dwiema innemi pierwszeństwo Z niej to podajemy, że Jezus Chrystus przyszedł na świat nie tylko dla zbawienia żydów ale i pogan, których uprzednio oświecić miał światłem swej nauki i przyjąć do swego kościoła. Ustał tedy z tem objawieniem przywilej wybranego ludu, wyłącznie żydom służący; odtąd ludem boskim i wybranym wszystkie zostały narody.

Do tej uroczystości wiążą się niektóre obrzędy i zwyczaje, jako to:

1. Święcenie złota, kadzidła i miry. Ten obrzęd przypomina, że królowie oddając pokłon Jezasowi Chrystusowi, złożyli Mu te dary na znak głębokiego hołdu, czci i uszanowania. Wybór tych podarunków, zawierających w sobie wielkie tajemnice wiary. pochodził bez wątpienia z natchnienia Bożego. Oznaczały one, że Jezus był królem, Bogiem i człowiekiem. Króla wyrażało złoto, bo podarunki ze złota królom tylko dawano: dlatego też pytali się w Jerozolimie: "Gdzie jest nowonarodzony król żydowski?" Przez kadzidło Zbawicielowi ofiarowane wyrażali, że w Nim prawdziwego wyznają Boga, bo kadzidło Bogu tylko ofiarowano i w tej też myśli mówili: "Widzieliśmy gwiazdę Jego na wschodzie i przyszliśmy, aby Mu pokłon oddać." Przez mirę wyrażali, że ten król wielki jest także człowiekiem, co już i ich pytanie: "Gdzie jest nowo-narodzony król żydowski?" oznaczało, bo król, który się dopiero narodził, musiał być przecież człowiekiem. Zresztą mirą balsamowano ciała znakomitych osób, co też na Jezusie spełnić się miało. Obchodząc tę uroczystość śś. trzech królów i obecni poświęceniu tych darów, powinniśmy:

a) Składać Bogu najżywsze dzięki za powołanie nas bez żadnych zasług do wiay ś.

b) Czcić Jezusa jako Boga, iść za Nim jako za królem i przewodnikiem, kochać Go jako zbawcę.

c) Ofiarować Mu zamiast złota najczulszą miłość: zamiast kadzidła gorące modlitwy: a zamiast miry pokorę, cierpliwość i umartwienie, tudzież inne pobożne i miłosierne uczynki.

(Dokończenie na str. 7-mej).

Piece!

Piece!



Sławny „20th Century" piec do ogrzewania na sprzedaż u nas.

Oszczędza opał -- konsumuje gaz.

Nie kupujcie pieca aż odwiedzicie skład Heilstedt'a i zobaczycie jego zapas.

Zakupiliśmy nasze piece zanim ceny poszły w górę, więc sprzedawać będziemy po starych cenach. **Zaoszczędzimy Wam pieniędzy.** Nie omieszkajcie odwiedzić nas.

A. E. HEILSTEDT,

1046 8-ma ulica.

Trzy po polsku mówiące sprzedawczynie do waszej obsługi.

FRANCIS KILDUFF

704-710 Południowa Strona Pierwszej ul.

Pod Domem Opery.

Trzy po polsku mówiące sprzedawczynie do waszej obsługi.

Sprzedajemy teraz

Płaszcze, Futra, Peleryny, Spodnią bieliznę, I wszelkie zimowe towary

Po bardzo zniżonych cenach.

$\frac{1}{2}$ $\frac{1}{3}$ i nawet $\frac{1}{4}$

dawniejszych cen, jest wszystko, co teraz żądamy za wielę bargensów.

Przyjdźcie dzisiaj po nadzwyczajne bargensy w towarach bławatnych.



Wielka Sprzedaż Zegarków po tak niskich cenach, o jakich nigdy nie słyszano NIE TRZEBA TERAZ CHODZIĆ BEZ ZEGARKA.

Nasza firma [illegible] najstarszą, więc dzisiaj przedstawiamy czytelnikom tego pisma cudowną sposobność do kupienia za bezcen zegarków, po cenie, która każdemu się spodoba i z którą każda konkurencya jest wykluczona.

Do każdego z zegarków męskich dajemy darmo elegancki łańcuszek Dickens Chain, z kameą, a do damskiego 50 cali łańcuszek lornetowy.

No. 1.—14 k. podwójnie wyzłacany zegarek z zamykaną kopertą nakręcany uszkiem, męski lub damski. Wygląda jak szczero złoty zegarek za $25. Werk z cennemi kamieniami. Pierwszorzędny czasomierz. Gwarantowany na 20 lat. Ogłaszany gdzieindziej po $3.50 i $3.98. Nasza cena $2.98

[illegible]—14 k. podwójnie wyzłacany, nakręcany uszkiem męski lub damski, z zamykaną kopertą. Wygląda jak szczerozłoty zegarek za [illegible] Werk prawdziwy amerykański, z wielu kamieniami. Elegancko grawirowany, dobry czasomierz, gwarantowany na 20 lat. Ogłaszany gdzieindziej po $4.49, $4.75, $4.95 i $5.50. Nasza cena $3.98

No. 3.—14 k. podwójnie wyzłacany, z podniesłemi ornamentami [illegible] koperta, nakręcany uszkiem, damski lub męski, z zamykaną kopertą. Wygląda jak szczero złoty zegarek [illegible] Werk prawdziwy amerykański, bogato wysadzany kamieniami. Doskonały czasomierz. Gwarantowany na 20 lat. Sprzedawany gdzieindziej po [illegible], $7.25, $8.50. Nasza cena $5.25

No. 4.—14 k. podwójnie wyzłacany z podniosłemi ornamentami, ozdobiony peruwiańskiemi dyamentami i rubinami. [illegible] koperta, prawdziwa piękność. Nakręcany uszkiem, męski lub damski zamykaną kopertą. Wygląda jak szczerozłoty zegarek za $50. [illegible] werk, jak w No. [illegible] Gwarantowany na 20 lat. Ogłaszany gdzieindziej po $6.75, $8.00, $9.25. Nasza cena $5.75

No. 5. Prawdziwy 14 k. dęto złoty, elegancko grawirowany, z zamykaną kopertą, nakręcany uszkiem, męski lub damski, powłoki na kopertach z ciężkiego złota. Nie traci koloru ani nie wytrze się. [illegible] Wygląda jak szczero złoty zegarek za $50. Bogato wysadzany kamieniami, werk prawdziwy amerykański. Pierwszorzędny zegarek, [illegible] czas na minutę. Gwarantowany na 20 lat. Ogłaszany gdzieindziej po $7.25, $8.50, $9.50. Nasza cena $6.25

No. 6. Prawdziwy 14 k. dęto złoty, koperta zamknięta, prawdziwe arcydzieło sztuki, męski lub damski, bogato grawirowany. Powłoki na kopertach z ciężkiego złota [illegible] przez całe życie. Werk prawdziwy amerykański z najnowszemi ulepszeniami. Wygląda jak szczero złoty zegarek za $100. Prawdziwa piękność. Nie ma lepszego czasomierza na świecie. Gwarantowany na 25 lat. Sprzedawany gdzieindziej po $15, [illegible] $25. Nasza cena $9.99

No. 7. Prawdziwy niklowy z otwartym cyferblatem, nakręcany uszkiem, męski lub damski. Mocny, pierwszorzędny czasomierz, nie wytrze się. Werk prawdziwy amerykański. Nie zegar, tylko prawdziwy przyzwoity zegarek, który trzyma czas dobrze. Gwarantowany na 5 lat. Nasza cena ..... za męski [illegible], za damski $2.98

No. 8. Prawdziwy silverine, męski lub damski, [illegible] ogłaszany. Nakręcany uszkiem, z zamykaną kopertą, z prawdziwym amerykańskim werkiem, z wielu kamieniami. Nie wytrze się. Trwały, bardzo mocny zegarek. Nigdy nie [illegible]. Gwarantowany na całe życie. Gdzieindziej sprzedają podobne za [illegible], $5.75, $6.50. Nasza cena ..... [illegible]

No. 9. Szczero Srebrny, męski lub damski, nakręcany uszkiem, grawirowany lub gładki, z zamkniętą kopertą. Zrobiony z ciężkiego szczerego srebra, ma prawdziwy amerykański werk, bogato wysadzany kamieniami, z najnowszemi ulepszeniami. Ten zegarek [illegible] popyt. Gdzieindziej sprzedają go za [illegible], $10, [illegible]. Nasza cena ..... $6 95.

No. 10. Kalendarzowy Zegarek, męski tylko; wskazuje czas, datę, dzień tygodnia, miesiąc i zmiany księżyca. Koperta [illegible] [illegible], którą gwarantujemy na całe życie. Jest to cudowny czasomierz, z najlepszym werkiem, z wielu kamieniami. Chodzi akuratnie. Sprzedawany gdzieindziej po $10.50, $12.50, $15.50. Nasza cena $7.50

My sprzedajemy tylko dobre towary z dobrą gwarancyą. Towar można zmienić, albo wpłacone pieniądze zwracamy, jeśli się okaże jaki defekt. WSZYSTKIE ZEGARKI WYSYŁAMY C. O. D. z przywilejem [illegible] zapłatą; kupujący w tym razie płaci [illegible] -owe. Jeśli zegarek nie okaże się [illegible] Darmo piękny i mocny [illegible] jeśli pieniądze są wysłane wraz z zamówieniem, obok tego płacimy koszta przesyłki ekspresem lub pocztą. JAK ZAMAWIAĆ: Podaj swój [illegible] adres, wymień numer i cenę zegarka, [illegible] z biura ekspresowego, trzeba zawsze [illegible] DARMO JEDEN ZEGAREK [illegible] z nożem w registrowanej paczce. [illegible] -ego gatunku. Czyli mówiąc wyraźniej, [illegible]

POD ŻADNYM WARUNKIEM nie kupuj zegarka gdzieindziej, dopóki naszych nie zobaczysz. [illegible]

Te ceny zawsze trwać nie będą, więc lepiej zamów dzisiaj.

ATLAS JEWELRY CO., 84 Metropolitan Block, Chicago, Ills.

TYGODNIK KATOLICKI
(The Catholic Weekly)

Published Every Thursday.

REV. DR. B. M. SKULIK,
Publisher and Editor.

ADVERTISING RATES.

1 inch one time—$0.50	2 inches one mo.—$3.00
1 inch one mo.—1.50	2 inches 3 months—6 00
1 inch 3 months—3.00	2 inches 6 months—12.00
1 inch 6 months—6.00	2 inches one year—22.00
1 inch one year—12.00	6 inches one year—60.00

Address all communications to:
Tygodnik Katolicki,
LA SALLE, ILLINOIS.

TELEPHONE 2704 MAIN.

TYGODNIK KATOLICKI
Czasopismo poświęcone interesom Polaków-Katolików w Ameryce.

Wychodzi co Czwartek.

Prenumerata roczna wynosi:
W Stanach Zjednoczonych........$1.50
W Europie.......................2.50

KS DR. B. M. SKULIK,
Wydawca i Redaktor.

Wszelkie listy, korespondencye, oraz przesyłki pieniężne adresować należy:
Tygodnik Katolicki,
LA SALLE, ILLINOIS.

Za ogłoszenia i artykuły pod nagłówkiem "Nadesłane" tak redakcya jak i wydawnictwo nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności.

Entered at the Post Office at La Salle, Ill, as second-Class Matter, Jan. 23, — 92,

SZCZEŚĆ BOŻE!

I znowu rok minął! To też składam Wam życzenia, mili Czytelnicy, krótkie, w dwóch słowach: Szczęść Boże! Bo cóż nad to mieć możemy, gdy Bóg nam błogosławić będzie? Błogosławieństwo Boże, to szczyt naszych pragnień i łaski Bożej. Nie upatrywać należy jednakże łaski Bożej w samem tylko powodzeniu materyalnem, gdy nam się dobrze wiedzie, a brak błogosławieństwa Bożego, gdy nas Bóg nieszczęściem nawiedzi: bo Pan Bóg nie zawsze daje to, co byśmy mieć pragnęli, lecz to, co nam do zbawienia jest potrzebne, co nas do Boga zbliża. Kogo Pan Bóg miłuje, tego i biczuje.

Wśród szczęścia łatwo o Bogu zapominamy, a gdy w nas grom uderzy, łamie nas nieprzygotowanych.

Wśród takich nieszczęść szukamy ratunku często tam, gdzie go najmniej spodziewać się możemy; chwytamy dokoła siebie, załamujemy ręce, rozpaczamy i — toniemy.

Co nas w roku nowym spotkać może — nie wiemy, bo przyszłość zakryta jest przed oczyma naszemi; zna ją tylko Bóg.

Nie zapuszczać się nam w przyszłość, ani przyszłości się lękać, bo ta jest w ręku Boga, ale pracować nam trzeba teraz — i korzystać z dnia dzisiejszego, z chwili obecnej, a pracować energicznie, cierpliwie, nie zniechęcając się przeciwnościami.

Umieć znosić szczęście i nieszczęście z jednakiem poddaniem się woli Bożej, z jednakiem zaparciem się siebie, jest to łaska Boża, nam szczególnie potrzebna, o którą codziennie Boga prosić powinniśmy. Jeżeli Cię, miły Czytelniku, Bóg nieszczęściami doświadcza, nie upadaj na duchu, bo bez woli Bożej i włos z głowy ci nie spadnie:

Kiedy sądzisz, że giniesz, że cię męztwo opuszcza, że siły słabną, wznieś oczy twoje ku Bogu i proś o ducha wytrwałości, abyś wśród wzburzonego morza, którem jest świat z wszystkiemi swemi niebezpieczeństwami i pokusami, nie zginął; wznieś oczy ku Najświętszej Maryi Pannie i wołaj: *Witaj Gwiazdo morza!*

Życie nasze porównać możemy do rozhukanego morza, którego bałwany lada chwilę rozbić mogą łódź, na której płyniemy. Niezliczone pokusy, przeciwieństwa, smutki, jako ukryte skały podwodne, zagrażają zniszczeniem łodzi naszej. Dlatego, kochany Czytelniku, jeśli chcesz dobić do pewnej przystani, już z rozpoczęciem Nowego Roku powierz siebie i dom twój i wszystko, co masz najdroższego, opiece Najśw. Maryi Panny.

Naród polski szczególną cześć oddawał po wszystkie wieki Najświętszej Maryi Pannie i cześć tę oddaje po dziś dzień. Z całkowitem zaufaniem więc złóżmy losy nasze w opiekuńcze ręce Najświętszej Bogarodzicy, którą matką naszą nazywamy, a z pewnością Rok Nowy szczęśliwie przebędziemy.

We wszystkich przygodach życia, gdy czujesz, że porywają cię fale burzliwego świata, w pokusach do grzechu, gdy duszę twą opanowuje rozpacz i zwątpienie, zwróć oczy i serce twe ku Przeczystej Bogarodzicy i mów: ,,Witaj Gwiazdo morza, bądź pozdrowiona Maryo! Nie zapominaj nigdy o Maryi, codziennie módl się do Niej i oddawaj się Jej w opiekę. Ażeby zaś modlitwa Twoja odniosła zbawienny skutek, idź Jej śladem, staraj naśladować przeczysty Jej żywot. Naśladując ją, nie zbłądzisz; oddając się jej w opiekę, nie zaznasz rozpaczy. Marya jest Przewodniczką i Opiekunką naszą, Gwiazdą, która wiedzie nas przez burze świata tego do bezpiecznej przystani. Woła Ona do serc uciśnionych: nie płaczcie, nie narzekajcie! Jam Gwiazdą morza, drogą oświecającą, Ja was nie opuszczę!

Pozdrowiwszy codziennie Najświętszą Maryę Pannę słowami Archanioła, weź śmiało z ufnością i poddaniem się woli Bożej krzyż na ramiona Twoje i nie upadaj na duchu. Chociażby choroba i bieda ciebie i dom twój nawiedzić miały, chociażbyś doznawał wewnętrznych rozterek i innych doświadczeń, któreby Bóg w nieskończonej swej dobroci na Ciebie zesłać raczył, nie ustawaj, ale idź naprzód.

Złóż wszystkie Twoje cierpienia i smutki upłynionego roku u stóp Bogarodzicy, Ona za ciebie Boskiego Syna Swego prosić będzie. Matce Swojej Syn Boży niczego nie odmówi i wysłucha prośby Jej. Święty Anzelm woła: Bóg Cię, o Pani, wywyższył, abyś mogła wyprosić u Niego łaski dla czcicieli Twoich. Święty Bonawentura powiada, że Matka Najświętsza wszystko u Syna wyprosić może!

Kochany Czytelniku! jeżeli usłuchasz rady mojej, z pewnością rok nowy przeżyjesz szczęśliwie. Sama jednakże modlitwa do Matki Najświętszej nie starczy, gdyż trzeba podług tego i żyć. Otóż rozpocznij rok nowy w imię Ojca, który Cię stworzył, w imię Syna, który Cię odkupił, w imię Ducha świętego, który przez Chrzest święty Cię uświęcił, w imię Trójcy Przenajświętszej, której obraz w duszy Twojej nosisz. Święć i szanuj niedziele i święta, nie opuszczaj w dnie te Mszy świętej i kazania. Przekonasz się, jak wesoło, jak raźno weźmiesz się do pracy, gdy każdy tydzień zaczniesz z Bogiem! Módl się i pracuj! Nieś krzyż twój ochoczo! Prawdziwy chrześcianin kocha krzyż i dźwiga go z Chrystusem, jeżeli chce wejść z Chrystusem do chwały wiecznej. Na cóż przyda się rozpacz? To podszept złego ducha, który chce Cię ubezwładnić, wziąść Ci wolę, wziąść miłość ku Jezusowi, zniweczyć wiarę, odebrać nadzieję. Chcesz zwyciężyć, kochaj Krzyż, bo w krzyżu zbawienie.

Bądź ofiarnym i cierpliwym, znoś cierpienia — dla miłości Jezusa. Chcesz obumrzeć dla grzechu, a żyć cnotliwie, przystępuj często do Stołu Pańskiego.

Tak rozpocząwszy Rok Nowy, nie trwóż się o jutro, nie lękaj się zbytnio, bo Bóg nad Tobą czuwa i Matka Najświętsza — Gwiazda morza.

W tym roku umieszczać będziemy bardzo ciekawe artykuły pod tytułem ,,Pomagaj sobie, a Bóg ci dopomoże".

Pod tą rubryką umieszczać będziemy krótkie życiorysy najsławniejszych ludzi świata, ktorzy swoją pracą i zabiegliwością z biednego stanu — stanu wieśniaczego, robotniczego i rzemieślniczego doszli do sławy światowej — aby wykazać wszystkim, że przy pracy, zabiegliwości i wytrwałości można dojść do największych bogactw lub zostać sławnym człowiekiem.

Chociaż reumatyzm i podagra najczęściej trapią starych ludzi ale i młodzież nie jest całkiem od nich wolna. Nikt nie może się uchronić. Lecz po użyciu sławnego na cały świat ,,Kotwicznego Pain Expelleru" doznaje się od razu ulgi. Tylko 25 i 50 centów.

"TYGODNIK KATOLICKI."

Już sama nazwa pisma naszego jest dostatecznym dowodem, wszak jesteśmy katolikami. W celu wytkniętym pismo nasze zawsze będzie umieszczało artykuły o wychowaniu, o religii, wiadomości kościelne, o ruchu katolickim, postępie w Kościele katolickim, wiadomości z parafii polskich, o obchodach i uroczystościach kościelnych i narodowych, o polityce krajowej i zagranicznej. Dalej umieszczać będzie opowiadania historyczne, o tradycyi, zwyczajach i obyczajach przodków naszych, zajmujące powieści, nowele, poezye, wiadomości z działu nauk przyrodniczych, odnoszących się do gospodarstwa domowego, ogrodowego i tp., dział religijny, dział liturgiczny, dział dla niewiast i młodzieży wreszcie wiadomości z kolonii polskich w Ameryce i z całego świata a także humor, żarty i fraszki.

Starać się będziemy, aby "T. Kat." był zawsze prawdziwie katolickim i polskim tygodnikiem, aby postępował zawsze w duchu Kościoła ś. i z czasem, aby był najciekawszem, najwięcej budującem, pouczającem i najpopularniejszem pismem polskiem i katolickiem a to zależeć będzie także od polonii amerykańskiej i Wieleb. Duchowieństwa katolickiego, w miarę poparcia nas, gdyż tylko w ten sposób "T. K." może się rozwijać, powiększać i ulepszać.

Przypominamy, że wczesne i regularne nadsełanie prenumeraty, to jeden z pierwszych warunków, aby pismo mogło się utrzymać i rozwinąć, dlatego prosimy Szan. Czytelników, aby zechcieli jak najrychlej nadsyłać swą prenumeratę.

SŁÓWKO O "TYGODNIKU KATOLICKIM" I GAZETACH JEMU WROGICH.

Rozpoczynając wydawnictwo "Tygodnika Katolickiego," wiedzieliśmy bardzo dobrze, że narazimy się na wiele, bardzo wiele wydatków, nieprzyjemności, na straty materyalne i przykrości, że narazimy sobie wielu wydawców i redaktorów różnych gazet polskich, nie tylko niezależnych, socyalistycznych, liberalnych, ale i t. zw. klerykalnych; wiedzieliśmy, że zrobimy sobie jeszcze więcej nieprzyjaciół, bo podrażnimy pychę, obłudę, zazdrość u wielu — a prawda każdego w oczy kole; to też przygotowaliśmy się należycie i ciosy te nie były dla nas niespodzianką.

Spodziewaliśmy się też, że zdołamy sobie zjednać znaczniejsze koło czytelników i że usiłowania nasze poparcie u czytającej publiczności zyskają, co nas wcale nie zawiodło, bo codziennie otrzymujemy świeżych czytelników i nowych płatnych prenumeratorów, którzy wyrażają dla nas słowa zadowolenia i zachęty, co nam bardzo pochlebia.

Nie dziw też, bo za Chicago nie mamy w średnich Stanach żadnego polskiego pisma i pracowaliśmy wytrwale i redagowali starannie, nie licząc się z nikim, mówiliśmy zawsze szczerą prawdę nie owijając w bawełnę, bo "Tyg. Kat." nie jest pismem żadnego obozu, żadnej partyi, żadnej kliki, ale jest pismem niezawisłem, czysto polskiem i szczero katolickiem.

Tuszymy sobie i nadal mieć niepłonną nadzieję, że czytelnicy życzliwie i na przyszłość "Tyg. Kat." popierać będą i że nam coraz więcej nowych czytelników zyskają i nas swemi wiadomościami i artykułami zasilać będą.

Zwracamy Czytelnikom "T. K." uwagę na to, że trojakie są gazety: dobre, złe i obojętne. Dobre i poparcia godne są takie gazety, które wydawane są na cześć i chwałę P. Boga, w obronie Kościoła ś., na pożytek chrześcian katolików i dla dobra polaków, które głoszą niesfałszowaną naukę Kościoła ś., idą ręka w rękę z kapłanami, szanują i poważają stan duchowny.

Dobre czasopisma słuchają wskazówek Ojca ś., biskupów, prawowiernych kapłanów i piszą zawsze w duchu przez tychże wskazanym. Dobre czasopisma mają sobie także za obowiązek szerzyć wiedzę, pouczać i uzacniać czytelników, nadto szerzyć poszanowanie dla ustaw państwowych, jeżeli takowe nie sprzeciwiają się przykazaniom Bożym i kościelnym.

Nareszcie dobre czasopisma są te, ktore zawsze miały i mają respekt i uszanowanie dla "T. Kat." i nigdy nic złego o jego wydawcy i redaktorze nie pisały, ale zawsze ze czcią należną i uszanowaniem się o nim wyrażały, kiedy na to zasłużył. Takie tylko pisma są dobre i poparcia godne i takie tylko czasopisma trzeba prenumerować, czytać i innym do czytania podawać. Takiem dobrem pismem jest "Tyg. Kat." i kilka innych, które nawet na palcach u jednej ręki nie naliczysz. Takie to dobre pisma, a mianowicie nasz kochany "T. Kat." wiele cierpieć i walczyć muszą, bo mają wielu, bardzo wielu nieprzyjaciół, a tymi są: odszczepieńcy czyli niezależni, szyzmatycy, heretycy, bezwyznaniowcy czyli tz. postępowcy, socyaliści, anarchiści, liberali, blaszani patryoci, obmyci tj. z imienia tylko katolicy, przewrotowcy, obłudnicy, pyszałkowie, zazdrośnicy, kłamcy nałogowi, opilcy i różnego gatunku prywatni waryaci. A to dla tego ponieważ te pisma a mianowcie nasz sprawiedliwy "T. K." im prawdę otwarcie i śmiało rąbie—a oni tak tej prawdy, jak djabeł święconej wody się boją—ponieważ mianowicie "T. K." redagowany jest w duchu katolickim, broni wiary ś., idzie ręka w rękę z duchowieństwem katolickim, postępuje zawsze za jego wskazówkami, naukami i radami, szerzy pobożność, moralność, uszanowanie dla Kościoła ś., duchowieństwa katolickiego, rodziców i władzy świeckiej.

Złe pisma są te, które nie wychodzą w tym samym duchu katolickim i polskim, co "T. K," i nie wzorują się na nim. Obojętne wreszcie pisma są te, które raz piszą w duchu katolickim—polskim, a drugi raz w zupełnie innym tonie. Raz się wzorują na "T. K.," to się kłócą z dobremi gazetami, wzorując się na szpargałach niezależnych, socyalistycznych, anarchistycznych, noszą one płaszcz na dwóch ramionach—chcą uchodzić za katolickie, a często są gorsze i większą szkodę społeczeństwu katolickiemu wyrządzają—aniżeli antykatolickie, czyli złe czasopisma.

Kto jest dobrym, prawdziwym katolikiem i polakiem, ten "T. K." zawsze prenumerować, od deski do deski czytać, rozpowszechniać i wszystkiemi siłami będzie popierać. Dobry polak katolik, zawsz

odda pierwszeństwo "T. K.", bo wie o tem, że jest najwięcej poparcia godnem pismem i nie miałby też być, wszak jest wydawanem przez księdza polskiego—katolickiego.

Prosimy raz jeszcze o rozszerzanie "Tygodnika Katolickiego" między znajomymi i zjednywanie dla naszego pisma *jak najwięcej nowych prenumeratorów*, gdyż chcielibyśmy powiększyć objętość "Tygodnika Katolickiego" i podawać w nim jeszcze więcej różnych wiadomości, a to możliwem będzie wtenczas, jeżeli się znacznie powiększy liczba prenumeratorów.

Boże drzewko.

,,Drzewko, drzewko!" Klaszczą w dłonie
Ucieszone dzieci.
,,Co tu wisi różnych cacek,
Co tu światel wisi.

Tu orzechy, tam jabłuszka
Złote — posrebrzane,
Tu cukierki i pierniczki,
Jakby malowane.

A tu różne zabaweczki,
Piszczałki, koniki,
Trąbki, lalki, świstaweczki,
Różne pajacyki".

,,Patrzcie dzieci!" mówi matka,
,,Wszystkie cacka one,
Żeście były zawsze grzeczne,
Dla was zawieszone.

Bo te dzieci od Jezuska
Na drzewko dostają,
Co są pilne, tatę, mamę,
Cały rok słuchają."

I dzieciaki, ze łzą w oku,
Mamę uściskały.
Jezuskowi za te dary
Wdzięcznie zaśpiewały.

Z Lenau 'a ,,Ave Maria"...

,,Ave Maria, gratia plena! Ave!"
Tak seraf rzekł, kiedy go wysłał Bóg —
I gdy przestąpił nizkiej chatki próg,
By cnoty Twej — Przeczysta — głosić sławę.

Ave! Bo Syn Twój piekieł bramy zmógł,
I znowu Stwórcy ramię nam łaskawe,
I znowu wolny wstęp w niebiańską nawę;
W niemocy więzach jęczy dobra wróg!...

Dawida plemię w Tobie kwiat wydało.
Boskość Twą świętą piekielnych wrót strażą.
Proroków słowa Tyś ziściła w ciało.

Wy, których modły — ludzkie winy mażą,
Wy nućcie pieśni święte Maryi chwałą,
Bo grzesznych usta śpiewać się nie ważą!....

K. H. Wachtel.

Furioso.

Więc mnie zdradziłaś pani!
Dla ciebie lepszy stary,
Bo grosz ci niesie w dani
Za dochowanie wiary!
Poczekaj złe stworzenie,
Strasznie się zemszczę za to,
Za miesiąc się ożenię
Z wdówką — ale bogatą!

Zwracamy uwagę Szan. Czytelników, że ktoby sobie życzył z nowych prenumeratorów w podarunku zamiast obrazu "Otwarcie Bramy Jubileuszowej", dostać może wartości $1. książek, których spis znajduje się na innem miejscu. (Zobacz na stronnicy 5).

Płaćcie za
TYGODNIK KATOLICKI!

UWAGI.

Gdzież jest więcej zabójstw, niemoralności i bezrobocia z lenistwa, jak nie w Ameryce? a komuż to należy i koniecznie trzeba przypisywać, jeżeli nie wychowaniu i wykształceniu przez system szkół publicznych? Bo czem skorupa za młodu nasiąknie, tem na starość cuchnie, a z drugiej strony nienaprożno mówi się: zawczasu trzeba drzewko prostować, aby na starość prostem i dobrem było—a przez podobieństwo dziecko w maleńkości już trzeba dobremi przykładami pouczać.

A o ileżby złego mniej było, gdyby o karze nie tylko cywilnej i czasowej, ale także Boskiej i wiecznej dzieci nasze uczono w szkole, lecz w szkołach publicznych nie ma już tego, w szkole amerykańskiej usunięto nauki religijne zupełnie, a miejsce tychże zajęły romanse i bajki. Dzisiejsza nauka i jej przykłady i system szkodzi tylko społeczeństwu—bo co w młodości pokochasz, to w starości zwykle robisz—a więc dziecko w młodości już zniewieściałe, w późne lata jeszcze większym piecuchem i ciężarem się stanie.

Arcybiskup Hughes, wielki amerykańsko-kościelny polityk, taką konkluzyę robi: "Ponieważ szkoły publiczne zjednoczyły się w interesie jednej sekty, a na szkodę i krzywdę wszystkich religii i wyznań całego kraju—więc ich złe cele, ich system przedstawiony i przyjęty, a obecnie używany, szkodzi całemu amerykańskiemu społeczeństwu—a zatem szkoły do państwa ani Stanu należeć nie powinny.

Nie tylko to katolicy mówią, ale posłuchajmy, co nam powiada przełożony Metodystów z episkopalnego kościoła w "Quart. Rev.: "Nie waham się wyznać, że wychowanie młodzieży uważamy za jeden z najpierwszych obowiązków Kościoła, którego wychowania on zrzec się nie może na korzyść państwa bez niewiary, aby przez to społeczeństwu szkodzić." a więc lepsze są szkoły narodowe, niż publiczne.

Społeczeństwo cywilne nie ma żadnego prawa nakładać t. j. umieszczać swoich nauczycieli w szkołach i system przepisywać obywatelom pod względem wychowania i wykształcenia, już to rozumowego, już to moralnego ich dzieci, a ponieważ tutaj w ten sposób postępują, więc występują i nadużywają prawa do nich nienależącego, a konsekwentnie system ten nadużywany, szkodzi społeczeństwu.

Społeczeństwo jest to towarzystwo składające się z familii—w ścisłem zaś i prawdziwem znaczeniu, oznacza wszystkich mieszkańców, nie rozróżniając pochodzenia i religii, których wzajemne stosunki, wspólny obyczaj i ogólny interes łączą moralnym węzłem.

System oznacza porządnie obmyślony układ, w którym wszystko opiera się na jednej zasadzie i do jednego celu dąży, stanowi jednę organiczną całość,

Cokolwiek szkodzi towarzystwom, które są częścią społeczeństwa, szkodzi także temuż; a ponieważ system szkół publicznych szkodzi towarzystwom należącym do społeczeństwa, więc faktycznie szkodzi tenże społeczeństwu, które jest całością towarzystw.

Cała Ameryka jest jednem całem społeczeństwem, ale niestety stosunki nie są jedne, a to wskutek nagromadzonych tu różnej rasy żywiołów, których obyczaje i zwyczaje są odmienne i każde z nich inaczej działa.

Z powodu nieporozumień, nie ma jedności, a gdzie tejże nie ma, tam daje się czuć brak zgody, a gdzie niezgoda panuje, tam na pewno uszczerbek i szkodę społeczeństwo ponosi—i naturalnie ta niezgoda system przewracająca, szkodzi towarzystwom, a konsekwentnie i społeczeństwu—jeżeli zelżyłem towarzystwo, przez to samo zelżyłem i społeczeństwo, do którego towarystwo należy.

Jesteś zabobonny?

Nawet w dzisiejszych dniach intelektualnego postępu, dużo jest ludzi mniej lub więcej zabobonnych, wierzących w pewne znaki i kondycye, jako wróżby złego lub dobrego dla osób pod ich wpływ wprowadzonych. Jest u nich regułą, że żaden środek nie odwróci mniemanych następstw. Tak atoli nie jest w chorobie. Jeżeli masz oznaki kaszlu, pneumonii, bronchitis, zaziębień a lub innych dolegliwości gardła lub płuc, złe rezultaty mogą być natychmiast uniknione przez używanie Severy Balsamu na Płuca. Cieszy się on wieloletnią reputacyą, jako niezawodne lekarstwo przeciw takowym słabościom. Zapobiega on irytacyi, ułatwia wyrzucanie z piersi, leczy zapalenie powierzchni i sprowadza szybko i pozytywnie zdrowy stan. W połączeniu z Severy Tableecikami na kaszel, wyleczy on zaziębienie w głowie i la-grypę w jednym dniu. Cena 25 ct. i 50 ct. Tableciki na kaszel 25 ct.

Na sprzedaż u wszystkich aptekarzy, lub posłane wprost od fabrykanta W. F. Severy, Cedar Rapids, Iowa, za nadesłaniem ceny. Spytajcie się waszego aptekarza o nasz kalendarz na rok 1903. Posyłamy także na żądanie.

Do wiadomości

Szan. Czytelników naszych w Filadelfii i okolicy podajemy, że że w tych dniach odwiedzi ich tamtejszy nasz agent p. B. H. Bielawski, dla którego prosimy o łaskawe względy.

Z uszanowaniem
Administracya "Tyg. Kat."

— Polacy popierajcie tylko tych, którzy się ogłaszają w gazecie polskiej.

Założone 1888 r.
Heidelmeier Art Glass Works
Fabrykanci
Artystycznie Kolorowanego Szkła
Robimy także reperacye we wszystkich częściach kraju.
Okna Kościelne Specyalnością.
3206-8 N. Clark st. - Chicago, Ill.

SEVERY LEKARSTWA

SEVERY Balsam Życia
leczy zawsze
Zatwardzenie,
Zawrót głowy,
Brak apetytu,
Wzdęcie po jedzeniu,
Osłabienie,
Melancholie.
Cena 75c.

SEVERY MAŚĆ
NA PARCHY
Jest przewyborna na wszystkie wyrzuty skóry i świerzbiączkę. Lekarstwo to powinno być w każdym domu.
Cena 50c.
z przesyłką 60c.

SEVERY czyściciel krwi
wzmacnia ciało,
czyści krew,
leczy wrzody
i usuwa zmęczenie.
Cena $1.00.

SEVERY Gojąca Maść
leczy wszystkie
otwarte wrzody, rany, spaleniznę, oparzeliznę i t.d.
Cena 25c.
pocztą 28c.

SEVERY BALSAM na PŁUCA
leczy
Kaszel,
Influenzę
czyli
Grypę,
Zaziębienie,
Chrypkę,
Bronchitis,
Krup.
Cena 25 i 50c.

SEVERY pigułki na wątrobę
regulują stolec
i niestrawność.
Najlepsze pigułki w handlu.
Cena 25c.
pocztą 27c.

Nerwy muszą być trzymane silnie.
Ci, którzy cierpią na wyczerpanie sił, nerwowość, bezsenność, znajdą niezawodne lekarstwo i pomoc
W SEVERY NERVOTONIE.
Poleca się dla niewiast po połogu.
Cena $1.00.

Severy Regulator żeńskich słabości
Wyleczy rychło niewiasty i dziewczyny cierpiące na nieregularność. Zacznijcie używać tę medycynę rychło.
Cena $1.00.

SEVERY Lekarstwo na zaziębienie
usunie wszelkie zaziębienie i grypę.
Cena 25c.
pocztą 27c.

NA SPRZEDAŻ WE WSZYSTKICH APTEKACH.
Potrzeba ajentów we wszystkich polskich koloniach.

W. F. SEVERA
CEDAR RAPIDS, IOWA.

Na sprzedaż także u M. Jankowskiego i X. Klarczyńskiego.

CASTENDYCK BROS.



Jedyni agenci **Wheeler & Wilson** ,,Ball bearing" i ,,Rotary Schuttle" maszyn do szycia. Są to **najcisze j chodzące, najszybciej szyjące i najtrwalsze** maszyny do szycia.

Sprzedajemy także słynne **Standard** i wypróbowane **Domestic** maszyny do szycia. Kupujcie koldry i okrycia na konie od nas.

PERU, LA SALLE, TROY GROVE I UTICA.

Kto nam przyśle $1 50 za prenumeratę ,,Tygodnika Katolickiego", może sobie wybrać za 1 dolara książek, które mu będą darmo przysłane.

Historya Parafii św. Jacka w La Salle, napisał X. Dr. Bernard M. Skulik .... 50 ct.
Kielnia Masońska przeciw Krzyżowi, Kościołowi i Społeczeństwu czyli niebezpieczeństo dla religii, państwa, i ludu ze strony Masoneryi napisał X. Dr. Bernard M. Skulik .. 30 ct.
Czem jest Kapłan i ostatni gwałt jaki Rosya popełniła na Biskupie Zwierowiczu.—Odbitka ,,Tygodnika Katolickiego" 30 ct.
Katakumby Gaety. Historya z pierwszych wieków chrześciaństwa, napisał A. L. Dryja .... 50 ct.
Kilka słów o dobrej i złej prasie napisał X. Dr. B. M. Skulik 10 ct.
Luter i djabeł, rozprawka napisał X. Dr. B. Skulik ...... 10 ct.
Moi trzej przyjaciele i mój spadek w Ameryce napisał Janusz .. 20 ct.
Obrona spotwarzonego narodu napisał Stefan Buszczyński .... 50 ct.
Polska, traktakt filozoficzno polityczny napis X. Dr. B. M. Skulik. 10 ct.
Rozprawka o religii, napisał X. Dr. B. M. Skulik .... 10 ct.
Religia, szkoła, patryotyzm, rozprawa, napisał X. Dr. B. Skulik 10 ct.
Podręcznik Teologii Pastoralnej, napisał X. Dr. B. M. Skulik 1.00
Lożowi Templaryusze, napisał X. Dr. B. Skulik .... 25 ct.
Niebezpieczeństwo Narodu, napisał X. Dr. B. Skulik .... 25 ct.
Na pamiątkę poświęcenia polskiej szkoły św. Jacka w La Salle, napisał X. Dr. B. M. Skulik, ... 25 ct.
Rozprawa o proroczych snach Józefa, egipskiego przez O. W. D. R. 20 ct.
Wódka i Pijaństwo, książeczka traktująca o szkodliwości pijaństwa, polecona przez wielu X. X. Biskupów, i proboszczów napisał X. Dr. B. M. Skulik .... 20 ct.
Życie, streszczenie poematów i dzieł Adama Mickiewicza .... 20 ct.

ADRES:
,,TYGODNIK KATOLICKI"
Cor. 9 & Hennepin St. La Salle, Ills.

To i Owo.

Pustelnik i skarb.

Szedł pustelnik drogą przez puszczę i znalazł trzos skórzany pełen złota, a zamiast go podnieść, jął kijem okładać. Wtem nadeszło trzech podróżnych, którzy to zobaczywszy, pytają pustelnika z podziwem, dlaczego chłoszcze pieniądze?

—Bo w tym trzosie jest śmierć ukryta, — odpowie starzec, więc ją okładam, aby się mnie nie czepiła.

—Jaki on głupi!—rzekli podróżni. Naśmiali się z dziada, trzos ze złotem zabrali i poszli w dalszą drogę, a pustelnik udał się na puszczę.

Uradowani niespodzianem szczęściem, gdy słońce już zaszło, wstąpili do samotnej wśród boru gospody, aby podzielić się złotem i zanocować. Przy wieczerzy, z wielkiej radości, podchmielili sobie niezgorzej, a że—jak bywa — ten mocniejszy po kieliszku w nogach, inny w głowie, więc i tu gdy jeden zasnął jak drewno, dwaj pozostali zmówili się, żeby śpiącego zabić i pieniędzmi, które wziął w podziale, rozdzielić się. Jakoż spełniwszy zbrodnię, trupa w krzakach ukryli, pieniądze zabrali i nie zapomniawszy butelki z resztą gorzałki, szybko w bory uciekli.

Długo szli przez gęstwiny, aż pomęczeni zatrzymali się na odpoczynek. Wtedy ten, który do zbrodni namówił, żeby dodać sobie odwagi i zagłuszyć głos sumienia, duszkiem wychylił pozostałą gorzałkę, poczem usnął snem twardym.

Towarzysz, słysząc chrapanie, myśli sobie: Ty mnie do zbrodni namówiłeś, więc sam na taką śmierć zasłużyłeś; jeżeli ja ciebie zabiję, to cię spotka słuszna kara a zbrodnia nasza już nigdy się nie wyda.

Tak dumając, zabił zbrodniarz złodzieja, zabrał wszystko złoto, ukrył trupa w kniej norze, i powędrował do miasta z ciężkim trzosem złota i jeszcze z cięższem sumieniem.

Sumienie nie dawało mu spokoju we dnie i w nocy, aby je zagłuszyć, pił na zabój grał w kostki z kosterami, szalewał i hulał jak opętany, aż nareszcie cały skarb swój przetrwonił.

Nędza poczęła trapić ciało a jadowity robak wyrzutów sumienia toczył mu duszę. Gdzie spojrzał, widział w każdej kropli błota krew ludzką, w każdym głosie słyszał jęk konającego pod nożem. W dzień, każdy kto spojrzał na niego, zdawał się wiedzieć o jego zbrodniach: w nocy, pomordowani stawali nad głową, spędzając mu sen z oczu.

Nie mogąc znieść widoku ludzi, uciekł znowu na puszczę. Ale gdy w pustkowiu głód i sumienie jeszcze srożej dręczyć go poczęły, postanowił zakończyć swą męczarnię samobójstwem.

Jakoż upatrywszy sobie gałęź, już założył pętlicę na szyję, gdy nagle ukazał się z gęstwiny ten sam pustelnik i kościstą ręką wstrzymał spełnienie trzeciej zbrodni.

Niedoszły samobójca, skruszony widokiem świątobliwego starca, upadł przed nim na kolana i płacząc, szukał ulgi w szczerem i długiem wyznaniu.

—Grzeszniku!— rzekł wzruszonym głosem starzec,— wielkie są winy twoje, ale jeszcze większe miłosierdzie Boże! Oto cudowne zrządzenie przeszkodziło twojemu samobójstwu, a ocalić możesz życie niewinnego karczmarza z owej leśnej gospody, który posądzony o dwa zabójstwa i na śmierć skazany, jutro ścięty ma być przez kata. Ja jeden byłem przeświadczony o niewinności tego człowieka, ale dowodów na to nie miałem. Modliłem się gorąco i Bóg wysłuchał modły moje. Jeszcze nie jest za późno. Idź grzeszniku do miasta, wyznaj przed starostą zbrodnie twoje, proś o surową dla siebie sprawiedliwość, a ocalisz życie niewinnemu karczmarzowi i własną duszę wybawisz od potępienia wiecznego.

Nazajutrz rano na rynku, gdy karczmarza ścinać miano, przedarł się przez tłum zebrany, człowiek nikomu nieznany, krzycząc głosem rozpaczliwym:

—Jam jest mordercą prawdziwym, za największą łaskę świata dajcie mi pójść pod miecz kata: karczmarz niewinnie sądzony niech wróci do dzieci i żony.

Tragiczny los.

W roku ubiegłym, kapitan armii węgierskiej, niejaki Koch, skazany został na degradacyę i 2 lata więzienia za roztrwonienie 8 0 koron pieniędzy rządowych. Oskarżony zapewniał sędziów o swojej niewinności, twierdząc, że pieniądze zginęły mu nie wiadomo gdzie. Zapewnieniom tym nie uwierzono. Obecnie jednak okazało się, że nieszczęśliwy jest istotnie niewinny. Żona jego wyznała na spowiedzi, że ona to owe pieniądze bez wiedzy męża roztrwoniła. Kapłan przemówił jej do sumienia i skłonił, aby tę prawdę wyznała przed sądem. Tak się też stało. Wznowiono sprawę sądową, żona stanęła jako oskarżona, mąż jako świadek. Sąd rozważywszy wszystko, ogłosił rehabilitacyę kapitana (to jest przywrócenie do czci i praw dawniejszych), żonę natomiast skazał na pół roku więzienia. Oskarżona przyjęła wyrok, jako słuszną pokutę, kapitan jest jednak zrozpaczony, że uratowanie swoje zdobył w zamian za utratę małżonki, która kochał.

U PIEKARZA.

—Cóż to, w chlebie z pańskiej piekarni znaleziono szpagat! w gazetach o tem pisało.

—Czeladnik zgubił, wielka rzecz! Gdy raz ten sam czeladnik upuścił w rozczyn rubla srebrnego, i rubel poszedł w chlebie na miasto, to nic gazety o tem nie pisały!

FOR GOOD HEALTH.

To preserve or restore it, there is no better prescription for men, women and children than Ripans Tabules. They are easy to take. They are made of a combination of medicines approved and used by every phisician. Ripans Tabules are widely used by all sorts of people — but to the plain, every-day folks they are a veritable friend in need. Ripans Tabules have become their standard famili remedy. They are a dependable, honest remedy, with a long and succesful record, to cure indigestion, dyspepsia habitual and stubborn constipation, offensive breath, heartburn, dizziness, palpitation of the heart, sleeplessness, muscular rheumatism, sour stomach, bowel and liver complaints. They streghten weak stomachs, build up run-down systems, restore pure blood, good appetite and sound, natural sleep. Everybody derives constant benefit from a regular use of Ripans Tabules. Your druggist sells them. The five-cent packet is enough for an ordinary occasion. The Family Bottle, 60 cents, contains a supply for a year.

R·I·P·A·N·S

JOHN STUART prezydent — N. W. DUNCAN kasyer.
V. J. DUNCAN vice-prez. — J. V COUGHLIN asyst. kasyera

La Salle State Bank.

KAPITAŁ............$50,000.00.
NADWYŻKA......... 10,000.00

Wypożycza pieniądze, Daje rabat,
Exchange, asekurują domy od ognia,
Sprzedają domy i grunta,
Wypłacają procent od pieniędzy,
Rentują Safety Deposit skrzynki.

N. W. Duncan kasyer.

Róg ul. Main i Marquette.

JOHN MARTIN

PIERWSZORZĘDNY

przedsiębiorca pogrzebowy i handlarz ładnych mebli.

Co dopiero otrzymaliśmy nowy i kompletny zapas dziecięcych wózików i Go.Carts.

Przyjdźcie i zobaczcie. Cena umiarkowana.

805 First st. Telefon 277.



Bezpłatnie 14 ślicznych prezentow! Największy Bargain w świecie! Obejrzenie towarów nic nie kosztuje! Przedstawiamy dzisiaj jeden z najlepszych zegarków, jaki kiedykolwiek był wystawiony na sprzedaż. Prawdziwy amerykański 14 k. podwójnie pozłacany zegarek z zamkniętą kopertą, nakręcany uszkiem, męski lub damski, z prawdziwym amerykańskim werkiem, z wielu kamieniami, gwarantuje czas kolejowy, wykończenie niklowe, gwarancja piśmienna na lat 2), w wyglądzie i trwałości równa się szczero-złotemu zegarkowi za 40 dol. Miłośnikom pierwszorzędnych zegarków dajemy przez następne 60 dni bezpłatnie następujące piękne prezenta: 1 wiedeńska merszaumowa fajkę z wielką główką, z bursztynowym cybuchem, wartości $1.50; jedną prawdziwą merszaumową cygarnicą wartości 75c.; jednę taką samą papierośnicę wartości 50c.; 1 skórzany worek do tabaki 25c.; 1 niklowe pudełko do zapałek 25c.; 1 pozłacany łańcuszek z kameową dewizką $1.25; 1 złotą broszkę $1.00; 1 parę zausznic z brylancikami $1.00; 1 szpilkę z błyszczącym kamieniem 40c; 1 parę pozłacanych guzików perłowych do mankietów 40c. 1 parę guzików perłowych do rękawów 25c.; 2 guziki perłowe do kołnierza 50c.; i 1 guzik do koszuli z ślicznym kamieniem 75c.; Zegarek i 14 prezentów wysyłamy C. O. D. na $4.98 i koszta przesyłki, z przywilejem obejrzenia; jeśli się nie podobają, można zwrócić na nasz koszt. Gdzie nie ma ofisu expresowego, muszą być $4.98 przesłane z zamówieniem. Jeśli pieniądze będą załączone do zamówienia, dodamy piękny nóż kieszonkowy darmo i wyślemy towary w paczce registrowanej.

Jeden zegarek z prezentami darmo jeśli kupisz lub sprzedasz 6. Pisz czy chcesz męski czy damski zegarek. Z damskim zegarkiem wysyłamy 50-calowy, złoty, lornetowy łańcuszek, zamiast męskiego z dewizką. Pisz dzisiaj zanim towar będzie wyczerpany. Adres:

ATLAS JEWELRY COMPANY, 84 METROPOLITAN BLOCK, CHICAGO, ILL.

Rodzice, rozmawiajcie z dziećmi waszymi w domu TYLKO PO POLSKU!

Kupujcie farmy.

Tysiące akrów żyznej ziemi na których można zbierać najładniejsze produkta farmerskie w wielkiej obfitości są na sprzedaż po cenach przystępnych w stanach

Wisconsin, Minnesota, South Dakota, Iowa, Nebraska i Wyoming.

DOJECHAĆ TU MOŻNA KOLEJĄ

THE NORTH-WESTERN LINE C. & N. W. R'Y.

Dane statystyczne wykazują, że niema lepszych miejsc na

Rolnictwo, hodowlę bydła i t. d.

Po informacye zgłoście się do

J. F. Cleveland,
Land Com. C. & N. W. Ry.
22 Fifth ave, Chicago.

Specyalne ceny kolejowe dla tych, którzy chcą się tam osiedlić.

Bliższych informacyi dzielą agenci kolejowi, W B. Kniskern, General Passenger and Ticket Agt C. & N. W. Ry 22 Fifth Ave. Chicago. Załączcie znaczek pocztowy i piszcie po North Western Home Seeker

B. Wosinski

Pierwszorzędny SALUN

Świeże piwo, wyborne cygary, domowe i zagraniczne wina i likiery.

223 Jedenasta ul.
GRAND RAPIDS, MICH.

Stan. Liebek

Malarz

Zajmuje się malowaniem domów, kościołów, mostów, płotów, wogóle podejmuje się wszelkich robót w zakres malarski wchodzących.

101 Davis ul.
GRAND RAPIDS, MICH.

T. Latzek

Skład obuwia

Najlepsze wyroby najsłynniejszych fabryk w kraju zawsze na składzie.

Gwarantujemy za styl i przydatność każdego trzewika który sprzedamy.

192 Czwarta ul.
GRAND RAPIDS, MICH.

S. Miskiewicz

Polski Rzeźnik

Ma zawsze zupełny zasób wszelkiego rodzaju mięsiwa, kiełbas i szynek. Ceny umiarkowane, usługa skora.

199 Davis ul.
GRAND RAPIDS, MICH.

Conrad Baer

GROCERNIA

Wielki wybór artykułów spożywczych, prowizyi, delikatesów i nczyń drewnianych.

Tylko pierwszorzędny towar!

Róg 9-ej i Hennepin ul.
LA SALLE, - - - ILLINOIS.

Po najnowszej mody ubrania i przybory męzkie idźcie do

I. GUTHMANN
713-719 1-st. La Salle, Ill.

White Swan Laundry.

635 First Street
Telefon Main 4. La Salle, Ill.

Poświęcenie dzwonów w Winnipeg.

Winnipeg, Kanada. — W niedzielę, 7-go z. m., o godz. 4-tej po południu, Najprzew. X. Arcyb. z Boniface, dokonał ceremonii poświęcenia trzech wielkich dzwonów przy kościele polskim Ducha Św na Selkirk ave. Kościół był przepełniony wiernymi. Ks. Arcybiskup przemówił do parafian w języku angielskim, tłomacząc znaczenie i ważność poświęcenia dzwonów.

Następnie ks. J. W. Kulawy O. M. I., wygłosił śliczne, stósowne do okazyi kazanie w języku polskim, a ks. J. Cordes O. M. I., przemówił po niemiecku.

Ks. Arcybiskupowi asystowali: Wiel. Ks. Magnan O. M. I. jako dyakon; Wiel. Ks. Piotras jako subdyakon; Wiel. XX. Mireau i Poirier jako ceremoniarze. Obecnymi także byli: Wiel. Ks. A. Cherrier, prob. par. Niepokalanego Poczęcia i Wiel. Ks Lewis, dyrektor kollegium św. Maryi.

Podczas ceremonii śpiewano hymny polskie. Po poświęceniu Ks. Arcybiskup udzielił zebranym błogosławieństwa, a dzieci chóru św. Ducha wykonały kilka pięknych hymnów do Najświętszego Sakramentu.

Największy dzwon, ważący 1,250 funtów, otrzymał na imię Kazimierz, na pamiątkę wielkiego świętego i patrona Polski. Chrzestną była pani T. D. Deegan i ob. F. Thiers stawał jako chrzestny. Drugi dzwon, ważący 650 funtów, nazwany został św. Bonifacym. J. Tolba i J. Bernhart byli chrzestnymi. Trzeci dzwon, ważący 325 funtów, otrzymał na imię św. Katarzyna, na pamiątkę patronki panien. Dzwon ten sprawiło towarzystwo panien św. Maryi. Chrzestnymi byli: Panna M. Losteczka i ob. P. Janczara.

Na zakończenie uroczystości, Ks. Arcybiskup pierwszy uderzył w nowo poświęcone dzwony, a za nim zebrani księża, chrzestni i parafianie, dając zarazem jakąś ofiarę.

Rozpowszechniajcie TYGODNIK KATOLICKI!

Rady gospodarskie.

Jak rozpoznać stal od żelaza? Trzeba krzesać ogień; padają iskry? to stal; nie? to żelazo. Tak mówią pospolicie, ale mylnie. Najpewniejszy sposób przekonania się jest następujący: puszcza się na metal kroplę serwaseru; na stali, zrobi się na chwilę czarna plama, na żelazie żadna.

Łapki na szczury. Szczury nad życie lubią zapach kminkowy lub anyżowy; dla zwabienia ich więc do łapicy, nie dosyć posypać żeru, trzeba nadto w środku upuścić parę kropli olejku kminkowego, lub anyżowego, a tłoczyć się do niej będą.

Pokwitowanie.

Zapłacili za Tygodnik Katolicki.

GRAND RAPIDS, MICH.

Siostra Władysława	$1.50
Siostra Walerya	1.50
F. Klukowski	1.50
J. Napieralski	1.50
J. Kondracki	1.50
F. Szymaszak	1.50
J. Kuzniakowski	1.50
W. Prawdzik	1.50
J. Kaminski	1.50
M. Edejewski	1.50
F. Junghaus	1.50
F. Derecki	2.50
W. Głowacki	1.50
J. Napierała	1 50
J. Kubiak	1 50
M. Drzasgowski	1.50
K. Ćwiklinski	1.50
W. Liebek	1.50

Wiadomości liturgiczne.

(Dokończenie z stronnicy 3-ej)

d) Rozważać pokorę Zbawiciela przyjmującego chrzest od ś. Jana.

e) Podziwiać i naśladować uszanowanie, z jakiem Zbawiciel na prośbę matki wodę przemienił w wino.

f) Wypełniać wszystkie obowiązki religijne i iść zawsze na wzór mędrców za światłem boskiego natchnienia.

2. Zwyczaj pisania na drzwiach domowych krzyżów i pierwszych liter imion śś. 3ch królów przypomina, że w tym dniu wszystkim bez wyjątku ludziom objawionem zostało powołanie do wiary, a tem zapewnione wieczne zbawienie tym, którzy tę wiarę wyznawać i święte jej prawa zachowywać będą. Pisanie trzech krzyżów oznacza najpierwszą tajemnicę wiary, Trójcę Przenajświętszą; przy krzyżach zaś zwykło się pisać trzy litery K, M, B, jako litery początkowe imion trzech mędrców powołanych do wiary, którzy podług podania nazywali się: Kasper, Melchior, Baltazar. Piszą także powyższe litery i liczbę nowego roku np.: 1 K 9 M 0 B 3, aby Pan Bóg od tego miejsca za wstawieniem się śś. trzech królów wszystkie nieszczęścia w tym roku oddalić raczył.

Nasi Agenci.

Do kolektowania abonamentu za "Tygodnik Katolicki" upoważnieni są następujący agenci miejsowi:

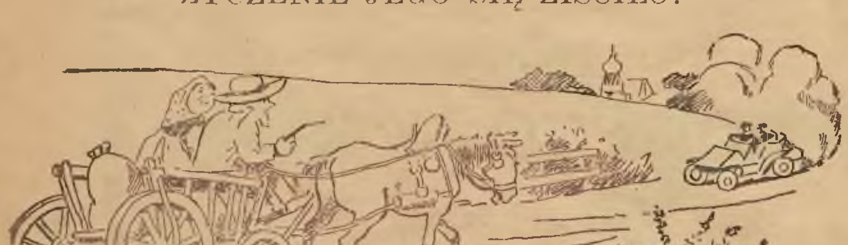
W Grand Rapids, Mich. — Kazimierz Milanowski, 168 McReynolds ul.,

W Milwaukee, Wis.:—Jan Wedda, 504 Maple ul.

W Filadelfii, Pa.: B. H. Bielawski,

Podróżującym agentem naszego pisma jest p. B. H. Bielawski.

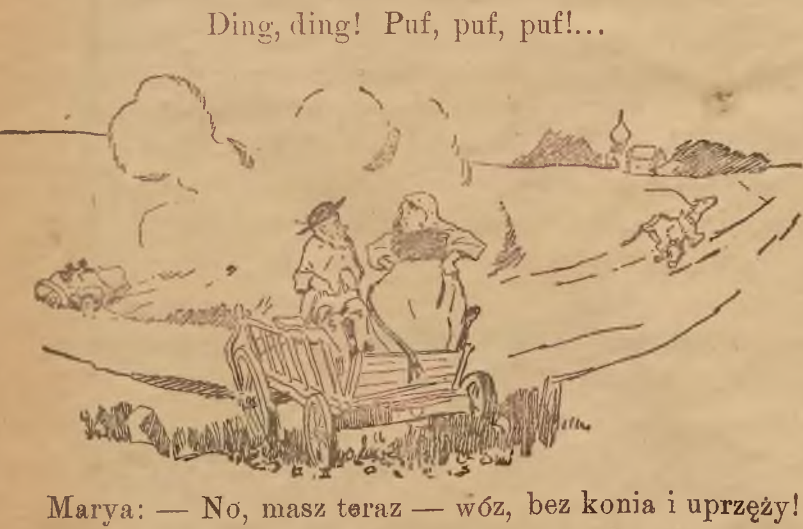
ŻYCZENIE JEGO SIĘ ZIŚCIŁO.



Farmer: — Patrz, Maryo, życzyłbym mieć wóz jak ten oto — bez konia i uprzęży.



Ding, ding! Puf, puf, puf!...



Marya: — No, masz teraz — wóz, bez konia i uprzęży!

Podarunek

Dla nowych naprzód płatnych abonentow TYGODNIKA KATOLICKIEGO

Każdemu nowemu abonentowi płacącemu na cały rok z góry za TYGODNIK KATOLICKI, dany w prezencie prześliczny obraz pamiątkowy przedstawiający otwarcie bramy jubileuszowej w kościele św. Piotra w Rzymie, przez Ojca św. Leona XIII w otoczeniu kardynałów, patryarchów, biskupów i różnych dostojników kościelnych i wysokich urzędników papieskich. Obraz ten olejny, artystycznie wykończony, jest wspaniałą pamiątką jednej z najważniejszych chwil w dziejach Kościoła rzymsko-katolickiego i powinien zdobić mieszkanie każdego katolika

Wartościowy obraz ten i Tygodnik Katolicki na cały rok za $1.50

Jest to sposobność, jaka wam się prawdopodobnie drugi raz nie nadarzy. Zatem jeżeli nabyć chcecie trwałą pamiątkę jubileuszu kościoła Katol., zapiszcie sobie TYGODNIK KATOLICKI bez zwłoki. *Adm. Tygodnika Katolickiego.*

La Salle Cloak Co.

pod kierownictwem BENJ. GELLER.

Wielka po-świąteczna Sprzedaż

Wszystek pozostały towar świąteczny wyprzedamy teraz po specyalnie niższych cenach, ażeby zrobić miejsce na towar wiosenny. Jeżeli chcecie nabyć dobrego towaru, po możebnie najniższych cenach, nie omijajcie tej sposobności.



Wymieniamy kilka bargensów:

Damskie żakiety warte $10. i 12.50, po **$6.48**

Monte Carlo płaszcze, warte $18.25 po **12.50**

Panieńskie Monte Carlo płaszcze $10. gatunek po **6.50**

Panieńskie Box żakiety, bargens za $10.00, po **5 75**

Mamy wielki zapas damskich ubranych i nieubranych kapeluszy, warte $2., $3. i $5., damy je po **98c**

Damskie spodnice (Petticoats), $2. gatunek za **$1.25**

Nadmieniamy także, że postanowiliśmy znieść nasz departament ubrań i przyborów męzkich. Chcąc się pozbyć ogromnego zapasu, jak najprędzej, ustanowiliśmy szczególnie nizkie ceny w tym oddziale. Przyjdźcie i przekonajcie się.

Józef Hackin & Co.

813 lsza ul. Stary plac Rinkiego.

DARMO!

wysyłamy każdemu na żądanie

Największy Ilustrowany Katalog Polski wszelakich Przedmiotów,

jako to:

HARMONIKI, FORTEPIANY, ORGANY, BASY, SKRZYPCE, KLARNETY, i inne instrumenta muzyczne; ZEGARKI, PIERŚCIONKI, i inne przedmioty jubilerskie; MASZYNY DO SZYCIA, MEBLE i wogóle wszelkie inne przedmioty.

W tym katalogu podane są najniższe ceny na towary wszelkiego rodzaju.

Pisząc po katalog, adresować należy:

THE MARION SUPPLY CO.,
771 MILWAUKEE AVE., CHICAGO, ILL.

Kronika Miejscowa.

—Do czego dzieci nasze zdolne są, najlepiej same zademonstrowały na przedstawieniu Szopki Betleemskiej. Budujące to i nadzwyczaj trudne przedstawienie odegrane było z werwą i uczuciem—cały nastrój zdawał się niejako być w harmonii z Tym, ku którego czci przedstawienie urządzono. Zaprawdę więcej nam potrzeba takich zabaw!

—Zwracamy uwagę na ogłoszenie R. N. Neustadt'a. Odnosi się ono do wszystkich czytelników naszych.

—Przedstawienie obrazów Historyi Polskiej, które odbyło się w hali szkolnej ś. Jacka w z. sobotę i niedzielę powiodło się pod wszelkim względem Na szczególniejszą wzmiankę zasługują obrazy królów polskich, które przedstawiały się wprost imponująco. Z wszystkich stron też można było usłyszeć przychylne uwagi o charakterystycznych fizyognomiach dawniejszych naszych przywódców.

—Zeszłego tygodnia odbyło się specyalne posiedzenie komisarzy dróg z townów po obu stronach kanału Illinois & Michigan w celu naradzenia się nad utrzymaniem mostów na tymże kanale. Dotychczas komisarze kanałów budowali i reperowali te mosty, lecz w ostatnich czasach opublikowali list, w którym oświadczają, że nie uważają sobie za obowiązek dalszego wykonywania tych robót. Komitet nie powziął żadnych decydujących uchwał.

—Bociany jakoś wspaniałomyślnemi były podczas świąt. Oto lista odbiorców łaski ich;
Pp. J. Kuszwiccy 1572 La Harpe st.
,, I. Mann 1430 Pierwsza ul.,
,, K Wagner Siódma i Berlin ul ,
,, W. Pikuła, 1032 Jedenasta ul.

—Pani A. Green z Springfield, odniosła bolesne poparzenia z powodu zapalenia się chorinki w domu siostry jej W. Lindsay na południowej stronie, gdzie bawiła w gościnie; zapalała ona świece na drzewku, gdy nagle zajęły się suknie na niej i zanim zdołano ogień przytłumić, została strasznie poparzona na twarzy i rękach. Wypadek miał miejsce w zeszły czwartek.

—Z powodu zepsucia się wachlarza w kopalni Oglesby w zeszłą sobotę, właściciele zmuszeni są zamknąć kopalnię na niejaki czas, aby porobić potrzebne reperacye.

—Samuel Owens z Jonesville, upadł na chodniku w czwartek z. tygodnia i złamał prawą nogę w dwóch miejscach.

—M. Gallik, oskarżony o zabójstwo Jędrzeja Tkacz w Streator w sierpniu z. roku, umarł w sobotę w szpitalu Ryburn w Ottawa. Chorował on od kilku tygodni i odwieziono go z więzienia powiatowego do szpitala.

—Superwizor John McLauchlan przedstawił na ostatniem posiedzeniu superwizorów powiatowych rezolucyę żądającą, aby senator i reprezentanci powiatu La Salle starali się o przeprowadzenie prawa czyniącego opuszczenie żony zbrodnią pociągającą karę śmierci. Rezolucyę przyjęto jednomyślnie.

—Ponad brzegami rzeki pomiędzy Ottawa a LaSalle, pracuje oddział mierników, w celu obliczenia kosztów pogłębienia rzeki i przedłużenia nawigacyi do Ottawa.

—W sprawie skargi Rebeki Evans przeciwko miastu La Salle o $5,000 odszkodowania, wniosek o nowy proces ubity został przez sędziego Stongh. Sprawa apelowaną została do wyższego sądu. Jak wiadomo, w pierwszym procesie sąd przyznał poszkodowanej $1,500.

—Patrick Farrell, liczący lat 65, znaleziony został nieżywy w alei pom. 2–gą a 3–cią ul. w pobliżu Tonti ul. w z. czwartek. Przyczyna śmierci niewiadoma.

— Po najlepsze fotografie idźcie do B. N. Rhodes'a. Fotografie ślubne do pierwszej Komunii, oraz familijne — specyalnością. Adres: 126 Marquette ul.

—Sprawozdania roczne parafii i szkoły ś. Jacka z braku miejsca, zmuszeni byliśmy odłożyć do następnego numeru.

Rozpowszechniajcie
TYGODNIK KATOLICKI!

Podług PRAW NIEMIECKICH wyrabiany, jest znakomitym przeciw POSTRZAŁOWI, Reumatyzmowi, Bólom Krzyża DRA RICHTERA sławny w świecie "KOTWICZNY" PAIN EXPELLER.

Jedno z licznych świadectw lekarskich:

New York, d.20 Sierpn 1897.
Przekonawszy się, że Dr. Richtera "KOTWICZNY" PAIN EXPELLER posiada znakomite zalety uśmierzania Reumatyzmu, Neuralgii itp. śmiało polecam jego używanie przeciwko powyższym cierpieniom
305 W. 123. ul. lekarz.

25ct. i 50ct. u wszystkich aptekarzy lub u F. Ad. Richter & Co., 215 Pearl St., New York.
36 międzynarodowych ZŁOTYCH itd. MEDALI.
Polecany przez znakomitych lekarzy, hurtownych i cząstkowych drogistów, Duchowieństwo, itd.

BOSTON STORE,

Nizkie ceny

Jak zawsze tak i teraz dominują w Boston Store. Świadczą o tem tłumy odbiorców od rana do wieczora skład nasz zalegające. Jeżeli nie mieliście czasu porobić wszystkich zakupień sezonowego towaru przed świętami, przyjdźcie teraz, a zastaniecie u nas te same — nawet korzystniejsze bargensy.

Wszystko w zakres towarów bławatnych wchodzące, po cenach do każdego pugilaresu się stosujących.

BOSTON STORE,
Joseph Lewis, WŁAŚCICIEL,
721—723 Pierwsza Ul. LA SALLE, ILL

Szczęśliwego

NOWEGO ROKU

Z pomiędzy wszystkich lat w czasie naszego 23 letniego prowadzenia interesu, ubiegły rok był najpomyślniejszym, za co składamy licznym naszym odbiorcom serdeczne podziękowanie i mamy nadzieję, że i nadal nas popierać będą w nadchodzącym roku

Nasze doświadczenie uczy nas, że potrzeba nam więcej miejsca, ażeby należycie prowadzić nasz ciągle powiększający się interes, i zamierzamy powiększyć nasz skład. Dlatego nie mamy zamiaru zatrzymywać w składzie wartości ani sto dolarów, aby uniknąć nieprzyjemności przeprowadzania tegoż, gdy robić będziemy zmiany w składzie naszym.

Nasza Sprzedaż Styczniowa

Oferujemy największe bargensy jakie kiedykolwiek Wam przedstawiono i obiecujemy możebnie najniższe ceny na Płaszczach, Spodnikach, Reprach, Spodniej Bieliznie, Rękawicach, Pończochach i Materyach na Suknie.

Płaszcze warte $7.50, po **$3.75.**
Płaszcze warte $10.00 do $12.00 po **$5.75.**
Do wyboru płaszcze warte do $20 00 i $25.00, po **$9.75.**

Damskie sukienne spodniki od $1.50 i wyżej. Kołdry poniżej ceny fabrykanta — od 49c para i wyżej. Comforters od 89c i wyżej; wielkie rozmiary. Kupujcie teraz, czy potrzeba Wam tego towaru czy nie, albowiem druga taka sposobność prawdopodobnie nigdy Wam się nie nadarzy.

T. Lucey & Bros.
Składy: w La Salle i Ottawa.

Zwijamy Interes

Cały nasz zapas obuwia, ubrań i przyborów męzkich wyprzedany zostanie bez względu na ceny.

Męzkie $15.00 ubrania i Palta — najnowsze style po **$9.00**
Męzkie $10.00 ubrania i palta — najnowsze style po.. **5.75**
Męzkie $7.00 ubrania i palta — najnowsze style po... **3.95**
$8.00 chłopięce ubrania........................ **4.95**
$5.00 chłopięce ubrania........................ **2.65**
$2.50 chłopięce ubrania........................ **1.48**
300 par męzkich $1.50 spodni po................ **95c**
200 par męzkich ,,corduroy" spodni po.......... **1.48**
Męzkie 50c ,,overalls" po...................... **35c**
$1.00 męzkie ,,Sweaters" po.................... **45c**
$2.50 męzkie ,,Sweaters" po.................... **1.75**
75c Chłopięce ,,Sweaters" po................... **39c**
Męzka $1.25 ciężka, wełną podszywana spod. bielizna.. **85c**
200 męzkich kapeluszy, sztywnych i miękkich po.... **$1.45**
Zapas $1.00 kapeluszy, numera dla chłopców i mężczyzn po.......... **48c**
6 par męzkich skarpetek za..................... **25c**
$3 50 męzkie i damskie trzewiki po............. **$2.50**
$2.50 męzkie i damskie trzewiki po............. **1.50**
$1.50 męzkie trzewiki do roboty po............. **1.00**
$2.50 damskie trzewiki po...................... **1.48**
300 par dziecięcych trzewików po............... **45c**
50c i 60c damskie kalosze po................... **25c i 35c**
$1.50 chłopięce buty gumowe po................. **95c**

Możecie u nas kupować za własne ceny.

Lion Store

622 1. ul. La Salle, Ill.

THE GOLDEN EAGLE
R. M. NEUSTADT PROPRIETOR
Marquette ul. La Salle, Ill.

Szczęśliwego
NOWEGO ROKU
Wszystkim.

Nowy rok 1903 nadszedł. Z zakończeniem się starego roku, zakończamy najpomyślniejszy rok interesu, a szczególnie największy sezon świąteczny, jaki kiedykolwiek doświadczyliśmy.

Mamy dużo powodów być wdzięcznymi licznym naszym odbiorcom i przyjaciołom, za ich względy i liberalne poparcie. Takie postępowanie naszych odbiorców tylko jeden może mieć rezultat w przyszłości: dalsze staranie się czynienia postępowych ulepszeń, gdzie to praktyczne i możebne.

Tym, którzy nigdy nie dali nam sposobności pokazania im naszych metod byznesowych, możemy szczerze powiedzieć, że zadowolony odbiorca więcej dla nas znaczy, aniżeli wielki zysk. Tym, którzy już są naszymi odbiorcami, zademonstrujemy, że nic nie omieszkamy uczynić, aby przyczynić się mogło do podtrzymania naszej dobrze zarobionej reputacyi, co do sprawiedliwego towaru i sprawiedliwych cen.

Celem naszym zawsze było podnieść poziom różnych naszych linij bez dodatkowych kosztów i proponujemy nadal czynić takie ulepszenia, jakich spodziewać się można w pierwszorzędnym składzie.

Dziękujemy Wam jeszcze raz za wasze zaufanie do nas, do naszego składu, do naszych metod, i życzymy Wam pomyślnego roku.

F. N. Neustadt.

Polacy, popierajcie tylko tych, którzy się w "Tygodniku Katolickim" ogłaszają!